

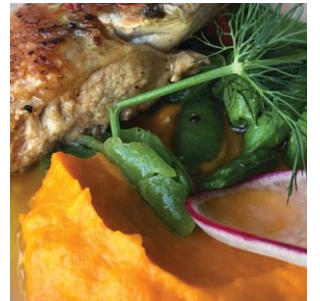
**Turystyka
medyczna**

2862 zagranicznych pacjentów
w Lublinie
STRONA 2



**Jesień
na talerzu**

Najlepsze przepisy na
rozgrzewające dania
STRONA 16



MAGAZYN



Czterdziestolatek

Piotr Cugowski opowiada o swoim solowym albumie „40”

Strony 4-5

PIĄTEK

11

PAŹDZIERNIKA 2019
redaktor wydania
RADOMIR WIŚNIEWSKI

FOT. MATERIAŁY PRASOWE SONY MUSIC POLAND

WIEJSKA POLECA



FOT. WOJCIECH INEŚPIAKOWSKI/ARCHIWUM, PIXABAY.COM

Pogoda plus

Nie wiadomo, czyja to zasługa, ale w wyborczą niedzielę wróci do nas złota polska jesień. Będzie słonecznie, a termometry wskażą 21 stopni Celsjusza. Oczywiście, 21 stopni PLUS. Aż się będzie chciało głosować.

Tusk u papieża, czyli piekło w internecie

Donald Tusk wraz z żoną Małgorzatą, córką Kasią, synem Michałem, synową Anią i zięciem Staszkiem i wnukami wybrali się na audiencję do Ojca Świętego – pisze Super Express i dodaje, że spotkaniem z Franciszkiem Tusk pochwalił się w mediach społecznościowych. I rozpętało się piekło.

„Hipokryzja lewaka przed wyborami. Trzeba było sobie jeszcze krzyż na szyi powiesić taki z 20 cm” – komentowali nieprzychylni Tuskowi.

„A Jarosław? Ani żony do przedstawienia, ani dzieci, ani wnucząt... Mógłby najwyżej poprosić (przez tłumacza) o błogosławieństwo dla kota” – odcinali się przeciwnicy PiS.

Przypadkowy bohater

Poszkodowanego kierowcę wraz ze swoim dwuletnim synem wy dostał z płonącego samochodu i schronił w swoim Volkswagencie i jak prawdziwy strażak ruszył na płonący samochód z gaśnicą” – napisała na swoim profilu w mediach społecznościowych Ochotnicza Straż Pożarna z Regut. „Ktoś poznaje tego pana”? – zająwiono pod zdjęciem z europosem Robertem Biedroniem.

Sam Biedroń wyjaśnił w TVN, że jedynie udzielił schronienia w swoim aucie poszkodowanemu w wypadku. Ale skoro strażacy widzieli to inaczej...

Wolta Wałęsy



Wobec ostatnich, prezentowanych wyników różnych sondaży proszę publicznie PO, o zwolnienie mnie z danego publicznie słowa, że będę głosował na PO – napisał Wałęsa na Facebooku i dodał: – Chcę wesprzeć Kosiniaka–Kamysza!

– Nie mogę sobie wyobrazić, by tak zdolny polityk jak Kosiniak–Kamysz (PSL), jak i ludzie wsi nie mieli miejsca w parlamencie – wyjaśnił były prezydent.

– Potem jednak wpis wycofał, a na koniec, w Radiu ZET, stwierdził, że i tak zagłosuje na swojego syna, polityka PO. – Tak, na pewno zagłosuję [na Jarosława Wałęsę], bo się nada-je na to – potwierdził.

Rzeczpospolita babska

Polacy decyzję o tym, na kogo zagłosują, podejmują w ostatniej chwili. Mamy plan na ostatnie dni kampanii – będziemy mieli konferencje, będziemy rozmawiali z ludźmi i mobilizowali kobiety. Myślę, że w tych wyborach to kobiety zdecydują o wyniku – powiedziała w programie „Graffiti” w Polsat News kandydatka Koalicji Obywatelskiej na premiera Małgorzata Kidawa-Błońska.

Stan alarmowy

Premier Mateusz Morawiecki podjął decyzję o wprowadzeniu stopnia alarmowego BRAVO-CRP – pisze Gazeta.pl i wyjaśnia: Ma on zapewnić bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni podczas wyborów parlamentarnych 2019, które odbędą się w najbliższą niedzielę, czyli 13 października.

Na leczenie do Lublina

2862 pacjentów zagranicznych przyjechało do Lublina w ciągu pierwszych sześciu miesięcy ubiegłego roku. To prawie pięć razy więcej niż rok wcześniej. Najczęściej korzystają z pomocy stomatologa, ginekologa i ortopedy



FOT. PIXABAY.COM

Katarzyna Prus

To dane z Obserwatorium Turystyki Medycznej, które od trzech lat prowadzi Klastr Lubelska Medycyna. Na podstawie informacji z placówek medycznych bada aktualne tendencje na rynku turystyki medycznej w Lublinie i regionie. Według tych statystyk w pierwszym półroczu 2017 roku tylko w Lublinie leczyło się 615 zagranicznych pacjentów (informacje z 15 placówek, które wzięły udział w badaniu), a rok później było ich już 2862 (dane z 20 placówek).

Pacjentów zza granicy może być znacznie więcej niż pokazują statystyki. Informacje z Obserwatorium Turystyki Medycznej pochodzą tylko od podmiotów należących do Klastra. W badaniu nie zawsze bierze też udział ta sama liczba podmiotów, przez co dane są niedoszacowane.

Do stomatologa i ortopedy

Według statystyk Klastra pacjenci zagraniczni, którzy korzystają z usług medycznych w Lublinie najczęściej przyjeżdżają z Europy Wschodniej (Ukraina, Białoruś) oraz z Wielkiej Brytanii, ale pojawiają się także pacjenci z innych państw, w tym z krajów arabskich.

Największą popularnością cieszą się w Lublinie usługi w zakresie stomatologii, ginekologii i ortopedii. Pacjenci zagraniczni coraz częściej korzystają także z zabiegów medycyny estetycznej i chirurgii plastycznej.

Największą popularnością cieszą się w lublinie usługi w zakresie **STOMATOLOGII**, ginekologii i ortopedii. Pacjenci zagraniczni coraz częściej korzystają także z zabiegów medycyny estetycznej i chirurgii plastycznej

155 000

Ze względu na brak jednolitej metodologii, trudno uzyskać porównywalne dane dotyczące turystów medycznych. W Polsce takie badania prowadzi między innymi Instytut Badań i Rozwoju Turystyki Medycznej - partner Klastra Lubelska Medycyna. W opinii Instytutu, w 2016 roku Polskę odwiedziło 155 tysięcy unikatowych nie-ryzydentów, w celu skorzystania ze świadczeń medycznych w trybie jednodniowym oraz jako turystów. Przy czym najliczniejszą grupę stanowili pacjenci stomatologiczni: 75 tysięcy. Szacuje się, że w 2017 roku liczba turystów medycznych w Polsce wyniosła 172 tysiące

- W 2018 roku z zabiegów operacyjnych w szpitalu Żagiel Med skorzystało ponad 50 zagranicznych pacjentów. Po 9 miesiącach tego roku było ich już o ok. 25 proc. więcej. Najwięcej pacjentów przyjeżdża do nas z Europy m.in. Anglii, Irlandii, Włoch, Niemiec, Rumunii, Ukrainy czy Szwecji. W przypadku Anglii dotyczy to po części Polaków tam mieszkających, ale nie tylko - opowiada Dorota Karczeńska, prezes szpitala Żagiel-Med w Lublinie.

Nie tylko Europa

- W 2017 i 2018 roku mieliśmy też pacjentki z Nigerii. Naszą placówkę i specjalistów poleciła im pani doktor, specjalista ginekologii pochodząca z Lublina, która obecnie prowadzi praktykę w Nigerii. Pacjentki były tak zadowolone z naszych usług, że poleciły nas kolejnym - dodaje Dorota Karczeńska. - Mamy też pacjentów, którzy korzystają z zabiegów operacyjnych chirurgii plastycznej, zarówno kobiety jak i mężczyźni, a także terapii z wykorzystaniem komórek macierzystych w przypadku schorzeń neurologicznych u dzieci. Część pacjentów skorzystała z zabiegów z zakresu laryngologii, ortopedii czy operacji bariatrycznych.

Po pierwsze jakość

- Nacisk kładziemy jednak na konsekwentne podnoszenie ich jakości i konkurencyjności, a nie zwiększanie liczby pacjentów zagranicznych. Tych pacjentów i tak siłą rzeczy będzie więcej, jeśli będą mieli pewność,

że otrzymają profesjonalną opiekę - tłumaczy Marzena Strok-Sadło z Urzędu Miasta Lublin, który jako koordynator Klastra Lubelska Medycyna zorganizował Międzynarodowe Forum Turystyki Medycznej. - Jeśli chodzi o nowe rynki, to nie tylko w naszym województwie, ale w całej Polsce podmioty zaangażowane w turystykę medyczną są zainteresowane pacjentami z Chin. W tym rynku jest bardzo duży potencjał. Wymaga to jednak, podobnie jak np. w przypadku pacjentów z krajów arabskich, profesjonalnego przygotowania nie tylko od strony medycznej, ale też kulturowej. Tacy pacjenci muszą czuć się u nas dobrze.

Trendy i potencjał

Na poniedziałkowe Międzynarodowe Forum Turystyki Medycznej do Lublina przyjechało 100 uczestników m.in. z Polski, USA, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Chorwacji, Ukrainy i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Wśród nich znalazło się ponad 25 ekspertów turystyki medycznej. Konferencja była poświęcona m.in. aktualnym trendom w turystyce zdrowotnej, a także wyzwaniom i potencjałowi rynku w tym obszarze.

- Włączamy się w dyskusję o turystyce medycznej przyjazdowej, aby mieć pełną wiedzę o światowych trendach, ale to polski pacjent jest dla nas najwyższym priorytetem i o tym przede wszystkim powinniśmy pamiętać - mówi Marzena Strok-Sadło.

Śladami Marii Curie-Skłodowskiej

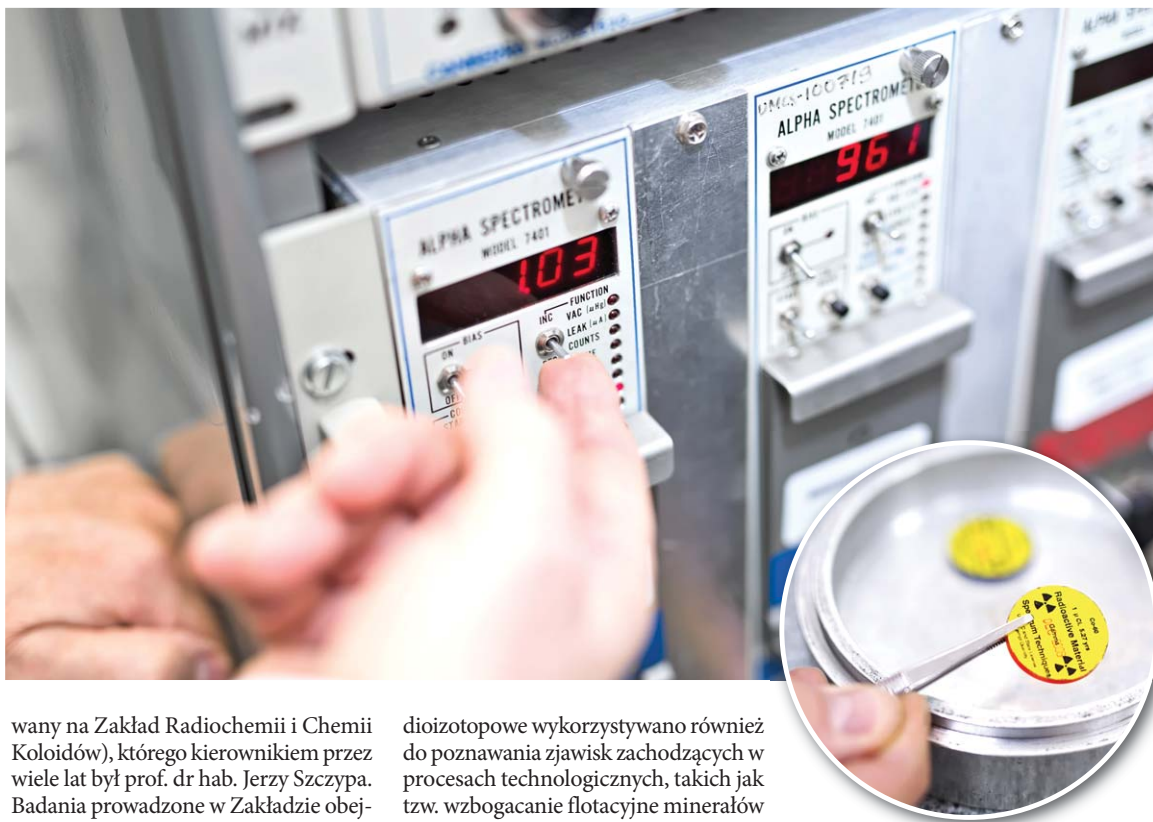
Spojrzenie chemika - badania na Wydziale Chemii UMCS jako kontynuacja działalności patronki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Wszyscy wiemy, że nasza wielka rodaczka Maria Curie-Skłodowska wspólnie ze swoim mężem Piotrem oraz znanym francuskim badaczem Henrykiem Becquerelem odkryła zjawisko promieniotwórczości i zbadała właściwości tego nieznanego promieniowania.

Prowadząc dalsze prace Maria odkryła nowe pierwiastki, które wysyłały promieniowanie dużo bardziej intensywnie niż uran – odkryty jako pierwszy tego rodzaju pierwiastek. Okazało się, że pomimo dużej intensywności promieniowania stężenia tych radioaktywnych pierwiastków, radu i polonu, są bardzo małe. Dopiero cztery lata intensywnych prac analitycznych nad wydzieleniem radu z materiału pozostałego po wydobyciu cennego uranu doprowadziło do uzyskania przez Marię i Piotra Curie niewielkiej ilości chlorku radowego. Tak niewielka zawartość poszukiwanego składnika wymagała bardzo dobrej znajomości metod rozdzielania stosowanych w chemii analitycznej. Maria sama musiała opracować odpowiedni sposób prowadzenia analiz, użycia odpowiednich odczynników i w odpowiedniej kolejności, sposobu rozdzielania osadów itp. (bowiem mąż, jako fizyk zajmował się przede wszystkim metodami pomiaru promieniowania).

Metody te stosowane są z powodzeniem do dziś w klasycznej chemii analitycznej, a szczególnie przydatne są do wydzielenia śladowych ilości pierwiastków obecnych w środowisku: metali ciężkich, czy pierwiastków promieniotwórczych, tzw. sztucznych, czyli wytworzonych przez człowieka w wyniku testowania i użycia broni jądrowej.

Ponad 45 lat temu na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UMCS utworzono Zakład Radiochemii i Zastosowań Radioizotopów (potem przemiano-



wany na Zakład Radiochemii i Chemii Koloidów), którego kierownikiem przez wiele lat był prof. dr hab. Jerzy Szczypa. Badania prowadzone w Zakładzie obejmowały przede wszystkim wykorzystywanie radioizotopów do różnego rodzaju badań. Dzięki promieniowaniu wysyланemu przez te pierwiastki można było badać przebieg różnych reakcji chemicznych, sorpcję związków chemicznych na powierzchni innych substancji itp. Prace tego typu były prowadzone bardzo intensywnie, a tzw. znaczniki ra-

dioizotopowe wykorzystywano również do poznawania zjawisk zachodzących w procesach technologicznych, takich jak tzw. wzbogacanie flotacyjne minerałów siarczkowych, zawierających użyteczne pierwiastki - cynk i ołów. Badania te były pomocne w modyfikacjach technologii produkcji przemysłowej.

Przełomową datą był rok 1986, w którym to nastąpiła katastrofa czarnobylska. Wtedy mogliśmy się przekonać, jak ważne jest czyste środowisko, a nawet stosunkowo niewielkie skaże-

nia promieniotwórcze mogą wywołać panikę. Od tego czasu zaczęliśmy prowadzić badania dotyczące stanu środowiska, określając stężenia różnych radioizotopów w jego elementach (glebie, roślinach, organizmach zwierząt), szczególnie tych tzw. sztucznych. Badania te, zwłaszcza obejmujące ra-

dioizotopy wysyłające promieniowanie alfa, były rozwijane przez prof. Andrzeja Komosę, który zapoznał się z nimi przebywając na 1,5-letnim stażu w centrum reaktorowym w Lublinie na Słowenii.

Prowadząc takie badania musieliśmy sięgnąć do metod analitycznych opracowanych przez Marię Curie-Skłodowską w celu wydzielenia radu. Analiza innego niż rad pierwiastka wymaga stosowania nieco innych odczynników czy innej kolejności etapów analizy, ale wciąż opiera się na takich elementarnych etapach, jak wytrącanie nierozpuszczalnych osadów, rozdzielanie faz, czy ekstrakcja - czyli przechodzenie pierwiastka z roztworu wodnego do rozpuszczalnika organicznego.

W ten sposób, prowadząc badania skażeń środowiska, stajemy się niejako kontynuatorami działań naszej wielkiej poprzedniczki. Oczywiście, zdajemy sobie sprawę z jej doniosłych i przełomowych odkryć, a także wielkich dokonań w zakresie badań radioizotopów. Jednocześnie cieszymy się, że możemy powtarzać te same procedury chemiczne, które opracowywała i stosowała nasza wielka rodaczka.

Mam nadzieję, że znaczenie badań radiochemicznych i radioekologicznych (obejmujących występowanie i śledzenie radioizotopów w całym środowisku) będzie w najbliższym czasie wzrastało ze względu na planowaną budowę elektrowni jądrowej w Polsce.

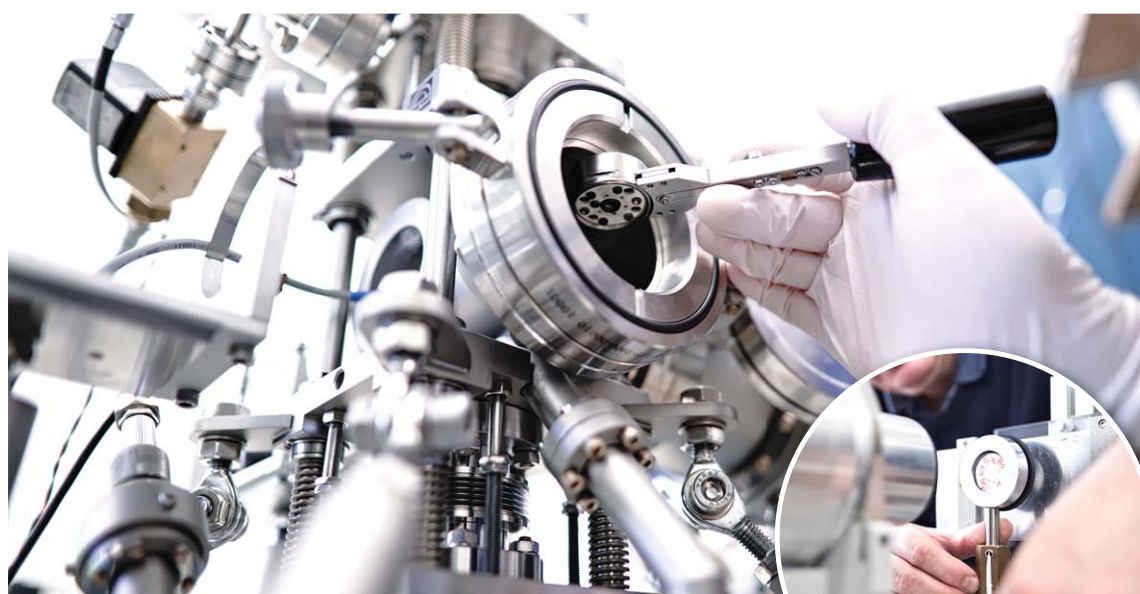
DR HAB.
ANDRZEJ KOMOSA, PROF. UMCS
Wydział Chemii UMCS

Spojrzenie fizyka - badania prowadzone w Instytucie Fizyki UMCS, możliwe dzięki odkryciu zjawiska promieniotwórczości

Odkrycie przez Marię Curie-Skłodowską i jej współpracowników rozpadu promieniotwórczego oraz emisji promieniowania jonizującego rozpoczęło nowy etap w rozwoju fizyki jądrowej.

Problematyka ta jest nadal aktualna i intensywnie rozwijana na całym świecie. Badania te oraz możliwość ich zastosowań w praktyce kontynuowane są również w Uniwersytecie noszącym jej imię.

Podczas rozpadu promieniotwórczego jąder atomowych powstają nowe izotopy promieniotwórcze. Opis jąder atomowych zawiera uogólniony model kroplowy LSD opracowany przez prof. Krzysztofa Pomorskiego i jego współpracowników z Instytutu Fizyki UMCS oraz polskiego fizyka prof. Jerzego Dudka, który pracował we Francji na Uniwersytecie w Strasburgu. Model LSD (Lublin Strasburg Drop Model) używany jest przez specjalistów na całym świecie. Jest to poniekąd symboliczna kontynuacja badań polsko-francuskich rozpoczętych przez Marię Curie-Skłodowską, Piotra Curie i Henryka Becquerela. Prace teoretyczne wskazujące na możliwość syntezy nowych pierwiastków nieistniejących w przyrodzie prowadzą profesorowie Andrzej Baran i Michał Warda we współpracy z fizykami ze Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych (ZIBJ) w Dubnej. W ośrodku tym niedawno otrzymano po raz pierwszy dwa z czterech ostatnio odkrytych nowych pierwiastków. Rozwój teoretycznej fizyki jądrowej byłby niemożliwy bez zaawansowanych metod matematycznych i algorytmów numerycznych. Duże znaczenie mają prace prowadzone na UMCS przez prof. Andrzeja Góździa i jego



współpracowników. Ich algorytmy zostały zainstalowane w centrum obliczeniowym ZIBJ i istotnie przyspieszają prace obliczeniowe.

Katedra Fizyki Teoretycznej UMCS jest najsilniejszym ośrodkiem w Polsce i liczącym się na świecie w zakresie teorii jądra atomowego. Organizowanie przez nią coroczne konferencje w Kazimierzu Dolnym są ulubionym miejscem spotkań i wymiany myśli specjalistów oraz uznanych autorytetów również w zakresie eksperymentalnej fizyki jądrowej.

W Instytucie Fizyki UMCS prowadzone są intensywne badania nowych materiałów za pomocą promienio-

wania emitowanego przy rozpadzie izotopów promieniotwórczych. Wykorzystywane jest promieniowanie beta plus (antyelektrony-pozytony), czyli cząstki antymaterii, których proces anihilacji z elektronami badanego materiału daje informację o właściwościach tego materiału. Problematykę tą przed laty zainicjował w naszym ośrodku prof. Tomasz Goworek. Dziś grupa anihilacji pozytonów Instytutu Fizyki UMCS jest najsilniejszą w Polsce i cenioną na całym świecie. Na organizowane w Lublinie konferencje anihilacji pozytonów przyjeżdżają naukowcy z całego świata. Prezentowane są tam najnowsze wyniki

badania przed wysłaniem ich do publikacji w czasopiśmie fizycznych. Badania anihilacyjne w naszym ośrodku koordynuje prof. Bożena Jasińska. Materiały organiczne bada prof. Bożena Zgardzińska, z kolei materiały porowate i metale to specjalność prof. Radosława Zaleskiego. Właściwości nanocząstek żelaza są domeną prof. Zbigniewa Surowca, który oprócz metody anihilacji pozytonów jest znanym specjalistą w zakresie spektro-

skopii moessbauerowskiej wykorzystującej promieniowanie gamma przy rozpadzie izotopu promieniotwórczego kobaltu.

Badania związków ziem rzadkich poddanych wysokiemu ciśnieniu metodą zaburzonej korelacji kierunkowych prowadzone są w ZIBJ Dubna przez międzynarodową grupę, w której uczestniczy dr Marek Wiertel i prof. Mieczysław Budzyński. Metodę tę wraz z pierwszą aparaturą wyeksportowali w 1970 r. z Lublina do Dubnej - dr Jan Wawryszczuk i dr Jan Sarzyński. Po licznych modyfikacjach i zastosowaniu diamentowych komórek wysokiego ciśnienia metoda ta do chwili obecnej pozwala na prowadzenie badań właściwości materiałów publikowanych w prestiżowych czasopiśmie zachodnich.

Po odkryciu zjawiska promieniotwórczości starano się o wykorzystanie go w medycynie. Prof. Jasińska ze współpracownikami pracuje nad badaniami schorzeń onkologicznych metodą anihilacji pozytonów. Ponadto prowadzone są wspólnie z grupą prof. Pawła Moskala z Instytutu Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego prace na budowę nowego typu tomografu komputerowego PET, który będzie wykorzystywał wszystkie możliwości, jakie stwarza anihilacja pozytonów i nowoczesne metody konstrukcji oraz analizy danych stosowanych w fizyce wysokich energii.

PROF. DR HAB.
MIECZYSLAW BUDZYŃSKI
Instytut Fizyki UMCS

Wszystkie emocje

ROZMOWA Z Piotrem Cugowskim, muzykiem, członkiem zespołów Bracia i Bracia

Krzysztof Kurasiewicz

• Mówiąc pół żartem pół serio, czy zgodzi się pan z tym, że w przypadku mężczyzn pierwsze 40 lat dzieciństwa jest najtrudniejsze?

- Coś w tym jest na pewno (śmiech). To jest tylko liczba i tak się złożyło, że akurat padło na „40”. Myślę, że to bardziej odnosi się do naszego kraju, parafrazując słowa piosenki do serialu „Czterdziestolatek”. Faktycznie, jest to jakiś półmetek, chociaż nie wiem, jak to dobrze nazwać. Jest to taki wiek, z perspektywy którego można już pewne rzeczy ocenić: co się zrobiło, a co się jeszcze ma wydarzyć. Można stwierdzić, że to jest takie 40 lat dzieciństwa. Zobaczymy, co będzie dalej, bo może nic się nie zmieni (śmiech).

• Skoro „40 lat minęło jak jeden dzień”, to jak pan - z perspektywy czasu - patrzy na swoją muzyczną karierę? Na scenie jest pan już przecież od 20 lat.

- Całe mnóstwo koncertów, spotkań z fanami, ogrom różnej muzyki... Przede wszystkim jednak był zespół Bracia, który współtworzyliśmy razem z bratem (Wojtkiem - przyp. aut.) przez 20 lat. Było kilka wyjątkowych spotkań z legendami muzyki zagranicznej, spełniałem w ten sposób też swoje marzenia. Mogę powiedzieć, że jestem szczęściarzem, aczkolwiek wymagało to i dalej wymaga uwagi, nakładu pracy i dobrej formy. Jest kilka elementów, z których może nie do końca jestem zadowolony,

ale człowiek ma prawo do tego, żeby się mylić. Absolutnie nie zamieniałbym tych 20 lat na żadne inne.

• Co się takiego stało, zmieniło, że w przededniu pana 40. urodzin (4 października - przyp. aut.) na rynku debiutuje pana solowy album zatytułowany „40”? Do tej pory ciągle był pan w otoczeniu rodziny, a teraz wybił się pan na niezależność.

- Nie do końca jest tak, że wybijam się na niezależność, bo niezależny muzycznie jestem całe życie i bardzo to sobie cenię. Natomiast przyszedł taki naturalny moment, kiedy musieliśmy podjąć pewną decyzję w sprawie przyszłości zespołu Bracia. Zawiesiliśmy działalność, ale myślę, że zespół Bracia nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Jest to taki moment, w którym stwierdziliśmy, że nadszedł czas, by po 20 latach każdy wypowiedział się muzycznie solowo i wydobył z szuflady te numery, które z różnych względów nie pasowały do stylistyki zespołu.

Każdy z nas robi coś na własną rękę. Myślę, że to jest nam potrzebne, jest to oczyszczające. Będąc tyle lat na scenie, można powiedzieć, że nie jestem debiutantem. Jednak te emocje, które towarzyszą mi przy solowej płycie, są podobne do tych, które czułem, kiedy zaczynałem w tym zawodzie.

• Co może pan powiedzieć o tym solowym debiucie?

- Nie bardzo umiem nawet opowiadać o muzyce, bo ona



REKLAMA

TAXI 1-919-13
RADIO MPT

TAXI (81) 191 91
RADIO MPT LUBLIN

f /MptRadioTaxi919

www.mptlublin.pl

*Sledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

sama w sobie jest pewną wypowiedzią. Na pewno jest to płyta, która różni się od tego, co robiłem do tej pory. Natomiast jest też kilka nawiązań do przeszłości. To jest tak jak z emocjami - codziennie stykamy się z różnymi emocjami - i ta płyta jest taką kompilacją wszystkich tych emocji. Tym wspólnym mianownikiem jest mój głos, są teksty, nad którymi też pracowałem. Jest również sporo ludzi, którzy pracowali nad tym albumem i bez których to przedsięwzięcie by się nie udało.

• Ja bym powiedział, że ta płyta to połączenie tego, co już słyszeliśmy z czymś nowym. Już wcześniej pracował pan z Marcinem Trojanowiczem, Jarosławem Chilkiewiczem (klawiszowiec i gitarzysta) i Wojciechem Byrskim (tekściarz). Tak samo z Janem Borysewiczem (współzałożyciel i gitarzysta Lady Pank). Tą nowością jest za to trochę łagodniejszy niż zazwyczaj Piotr Cugowski.

- Na pewno te propozycje singlowe nie reprezentują całej płyty. Ja też nie do końca jestem odpowiedzialny za dobór repertu-

aru tzw. radiowego. Tym się zajmuje firma fonograficzna (Sony Music Entertainment Poland - przyp. aut.). Natomiast żaden utwór nie jest tutaj z przypadku. Skoro mówimy o tych nazwiskach, z którymi już pracowałem, to pierwszy singiel „Kto nie kochał” był całkowicie inną propozycją, mimo że w warstwie kompozycyjnej ta piosenka długo czekała w szufladzie. Marcin Trojanowicz puścił mi pewien pomysł i ja usłyszałem w tym potencjał. Później przeszło to przez ręce Tomka Bidiuka (klawiszowiec, który występował z zespołem Bracia - przyp. aut.), a ten ostatni szlif piosence nadał Jarek Baran (producent muzyczny - przyp. aut.), który jest współodpowiedzialny za brzmienie całej płyty. Niby jest trochę starego, ale jest też kilka rzeczy z mojej szuflady. Są to rzeczy, które zawsze chciałem nagrać, a które nie do końca pasowały do konwencji zespołu. Trudno mi powiedzieć, czy w całej rozciągłości płyta jest lepsza. Ona na pewno ma więcej różnic stylistycznych niż albumy zespołu Bracia.

e na jednej płycie

Bracia oraz Cugowscy, który wydał swój debiutancki album solowy „40”

Zawsze lubiłem zwarte formy, chociaż zdarzały się i dłuższe. Faktycznie, ta płyta jest piosenkowa, jeśli chodzi o czas utworów. To jest trudne zadanie zawrzeć esencję tekstu i jego sens w taki sposób, żeby nie była to grafomania i nie było to miałkie. Dlatego nad tą płytą pracowałem dosyć długo - opowiada Piotr Cugowski

FOT. MATERIAŁY PRASOWE SONY MUSIC POLAND

w którym potraktowaliśmy tę kompozycję - że tak powiem - bliżej tych preferencji, z których znany jest Jan Borysewicz, to utwór nabierał już tego odpowiedniego kształtu. Janek jest bardzo charakterystycznym kompozytorem i myślę, że to jest coś w rodzaju uznania dla jego osoby i twórczości. Ta kompozycja różni się trochę od pozostałych i nadaje kolor całemu albumowi.

• **Komentarze, które pojawiały się w internecie pod wypuszczonymi singlami, były w zdecydowanej większości pozytywne. To dla pana zaskoczenie, że fani tak dobrze przyjęli tę solową twórczość?**

- To jest bardzo miłe zaskoczenie i bardzo dziękuję wszystkim tym, którzy przychylnie się odnoszą do tych propozycji, z których nie jestem do końca tak znany, jak z rzeczy stricte rockowych. Komentarze komentarzami, a wyświetlenia wyświetleniami. Bardzo się cieszę, że one są liczone w milionach. Natomiast to, jaki to ma oddźwięk i pole rażenia, okaże się w przyszłym roku, kiedy ruszę z koncertami. To będzie prawdziwy sprawdzian tu i teraz. Dopóki te koncerty się nie odbędą, to nie będę mógł całościowo się wypowiedzieć, jak ta płyta jest odbierana. Póki co jest miło i sympatycznie, ale ten crème de la crème dopiero przede mną.

• **Czego panu życzyć na 40. urodziny?**

- Kurczę, nie wiem (śmiech). Zdrowia i silnej wątroby (śmiech).

40

- Nowy ja - muzyka: Piotr Cugowski; słowa: Tomasz Organek, Piotr Cugowski
- Kto nie kochał - muzyka: Piotr Cugowski, Marcin Trojanowicz; słowa: Wojciech Byrski
- Przymierze wrogów - muzyka: Piotr Cugowski, Jarosław Chilkiewicz; słowa: Piotr Cugowski
- Zostań ze mną - muzyka: Piotr Cugowski, Jarosław Chilkiewicz; słowa: Piotr Cugowski
- Samosąd - muzyka: Piotr Cugowski, Jarosław Chilkiewicz; słowa: Wojciech Byrski
- Daj mi żyć - muzyka: Jan Borysewicz; słowa: Tomasz Organek
- Przez sen - muzyka: Piotr Cugowski, Jarosław Chilkiewicz; słowa: Wojciech Byrski
- Trujący bluszcz - muzyka: Piotr Cugowski, Jarosław Chilkiewicz; słowa: Aleksander Różanek, Piotr Cugowski
- Takich jak my nie znał świat - muzyka: Piotr Cugowski; słowa: Wojciech Byrski
- Oddajcie moją wolność - muzyka: Piotr Cugowski; słowa: Tomasz Organek, Piotr Cugowski

• **Utwory na płycie są dosyć krótkie: najdłuższy kawałek, otwierający zresztą płytę, „Nowy ja” ma 4 minuty i 31 sekund. Jaka jest recepta na rozmawianie o złożonych sprawach, takich jak miłość, w tak krótkim czasie?**

- To jest trudne pytanie. Zawsze lubiłem zwarte formy, chociaż zdarzały się i dłuższe. Faktycznie, ta płyta jest piosenkowa, jeśli chodzi o czas utworów. To jest trudne zadanie zawrzeć esencję tekstu i jego sens w taki sposób, żeby nie była to grafomania i nie było to miałkie. Dlatego nad tą płytą pracowałem dosyć długo.

W warstwie tekstowej wspomógł mnie Wojtek Byrski, z którym się bardzo dobrze znam. Jest też Tomek Organek, z którym zetknąłem się po raz pierwszy. Już wcześniej się znaliśmy, ale nigdy od strony zawodowej. Jestem bardzo zadowolony z tego, że z taką łatwością udało mu się wejść w klimat i oddać charakter tych utworów, które mu powierzyłem. Bardzo go szanuję za jego pióro i w ogóle jako artystę, który w tej chwili ma swoje „pięć minut”. Jeden tekst

napisał Olek Różanek (wokalista i tekściarz - przyp. aut.), artysta pochodzący ze Szczecina, a związany z zespołem Chorzy. To osoba, która lubi pisać pastisze, gry słowne. Poprosiłem go, by tym razem napisał poważny tekst i również się z tego zadania wywiązał. Wracając do pytania, to nie wiem, jaka jest recepta. Tak się po prostu dzieje.

• **W utworze „Daj mi żyć” słycać gitary, jak żywcem wyjęte z muzyki Lady Pank. Kompozytorem tego numeru jest Jan Borysewicz. Taki miał być efekt?**

- Janek akurat w tym utworze nagrał raptem jedną gitarę solową i później także w refrenach. Ze mną, między wersami, dogrywał też zagrywki solowe. Z tym utworem mierzyliśmy się razem z Jarkiem Chilkiewiczem, Tomkiem Bidiukiem, później dołączył już cały zespół, który gra na stałe.

Propozycja była nagrana na dyktafonie, jakaś gitara, coś było zanucone pod nosem. Próbowaliśmy od tego odejść i zaaranżować coś z innej strony, ale kompletnie nie zdawało to egzaminu. W momencie,



PIOTR CUGOWSKI

Urodził się 5 października 1979 roku w Lublinie. Jest synem Krzysztofa Cugowskiego, wokalisty znanego przede wszystkim z wieloletnich występów w Budce Suflera, oraz bratem Wojciecha Cugowskiego, z którym przez lata współtworzył zespół Bracia. Ponadto, razem z ojcem i bratem występował w grupie Cugowscy. Po raz pierwszy pojawił się na scenie z zespołem Bracia w 1997 roku. Z tą formacją nagrał sześć albumów i był nominowany, między innymi, do Fryderyków w kategorii „wokalista roku”.

REKLAMA

BEZPŁATNE KIERUNKI STUDIÓW

• Mechatronika

• Zarządzanie

• Informatyka

• Ekonomia

REKRUTACJA 2019/2020

www.rekrutacja.wsei.lublin.pl

Zapraszam

TERESA BOGACKA
KANCLERZ

ROZPOCZYNAMY OBCHODY 20-LECIA ISTNIENIA

WSEI LUBLIN
2000-2020

Brać od życia jak najwięcej

Ewa Woźniak mieszka w Białej Podlaskiej. Choć od 9 lat porusza się na wózku, skakała ze spadochronem, grała w rugby na wózkach, skończyła studia, brała udział w pierwszym konkursie Miss Polski na wózku. A planów na życie ma jeszcze sporo...

Ewelina Burda

• Czy często wracasz myślami do wypadku?

- Ja o nim nigdy nie będę w stanie zapomnieć. To nie jest jak zły sen z którego się wybudzę i wszystko minie. Ja się budzę i wózek stoi obok. Nadal nie poruszam nogami, a każda czynność jaką wykonuję, by funkcjonować, wymaga ode mnie pracy, wysiłku i skupienia myśli. Do samego wydarzenia i okoliczności staram się nie wracać. Jedynie w rocznicę, 29 czerwca, pozwalam sobie na ponowne przeżycie tego w taki bardziej głęboki sposób. Rozdrapywanie przeszłości nie ma sensu. To strata teraźniejszości, tej chwili na którą mamy wpływ i bycia szczęśliwym tu i teraz.

• Jak w ogóle reagujesz na pytania o swoją niepełnosprawność?

- Na wózku poruszam się już 9 lat, więc to kawał czasu. Ale tych pytań, rozmów na ten temat nadal jest nieskończona ilość. Nie mam pretensji, gdy ktoś chce się czegoś dowiedzieć o mnie. Pytania są naturalne. Wychodzę jednak z tego założenia, że nie muszę na wszystkie odpowiadać, jeżeli przekraczają pewną granicę. Kluczową rolę odgrywa mój stosunek do samej siebie i mojej niepełnosprawności. Jestem bardzo otwarta na ludzi. Dlatego osoby w moim otoczeniu raczej nie boją się zadawać pytań czy nawet żartować. Mam do tego ogromny dystans i nikt nie jest w stanie mnie zranić, dopóki sama siebie akceptuję. Znam swoją wartość, wózek nie zmienia mnie jako osoby i tego, jaka jestem wewnątrz.

• Skąd u ciebie tyle przemyśleń i życiowej mądrości? Dzielisz się nią ze swoimi odbiorcami na Instagramie i Facebooku.

- Ta życiowa mądrość nie pojawia się w jednej sekundzie. Pracuję nad nią od wielu lat. Ten proces rozpoczął się, gdy dowiedziałam się, że mój tata jest chory na raka. Kilka tygodni później uległam wypadkowi komunikacyjnemu. Każdy następny dzień i wydarzenia zmuszały mnie do przemyśleń i do walki fizycznej oraz psychicznej. Teraz doszłam już do tego, że analizuję siebie, aby poznać swoje granice. Niektórzy zastanawiają się nawet jak to jest możliwe, że wszystko potrafię sobie jakoś wytłumaczyć.

Sama nie wiem czy znam odpowiedź, ale nauczyłam się słuchać i starać się stawić w różnych sytuacjach. Mam wrażenie, że to mi bardzo pomaga. Teraz mogę świadomie powiedzieć, że to



FOT. SERGIEJ KRAWCZENKO

EWA WOŹNIAK W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH:

- Instagram: ewa.wozniak_
- Facebook : Życie z czterema kołami

doświadczenie na to wpłynęło. Śmierć taty, mój wózek na którym się poruszam, moje wybory i porażki. Moje wzloty i upadki. Zostałam na początku trochę zmuszona przez życie, a później chciałam i dojrzałam do tej mądrości. A wreszcie nauczyłam się o tym pisać.

• I to co piszesz daje wiele inspiracji innym. To jest twoja motywacja, aby to robić?

- Taki był mój zamiar. Każdy z nas jest innym człowiekiem. Wielu z nas zмага się z wielkimi ciężarami życia. Nie wszyscy mają taką lekkość w mówieniu o tym, a co dopiero w radzeniu sobie z problemami. Ja piszę, co czuję. Nie udaję nikogo, na pewno nie robię

tego pod publikę. Myślę, że ludzie czują w tych moich postach kawałek siebie. Dzięki temu prościej im dotrzeć do swojej prawdy. Jestem szczęśliwa, że tak mogę zadziałać na niektórych; że to co piszę, inspiruje. Ciebie też zainspirowałam, dlatego udzielałam tego wywiadu. Jak widać, to działa jak powinno.

• Tak, masz rację, Ale to, czym się dzielisz, często dotyczy niewygodnych rzeczy, trudnych momentów z twojego życia.

- To trochę zagadka, jaki komunikat wysłę w świat. Nie układałam tego z wyprzedzeniem o czym napiszę. Na to wszystko składa się wiele czynników. Przede wszystkim ważne są emocje, które w danej chwili

mi towarzyszą. Nie jestem w stanie napisać niczego „smutnego”, gdy w rzeczywistości tryskam energią. To wszystko idzie w parze. Gdy moje życie trochę wywraca się do góry nogami, tak jak ostatnio, gdy czekał na mnie szpital i zabiegi, to otwarcie o tym pisałam. Nie chciałam tego ukrywać, bo przecież raz jesteśmy na dole, a raz na górze i mamy do tego prawo. Chodzi o prawdę i o utożsamianie się z moim odbiorcą. Zależy mi, aby ludzie, którzy czytają moje przemyślenia, zdawali sobie sprawę, że nie zawsze jest pięknie, ale że warto myśleć pozytywnie pomimo kryzysów. Bo każdy kryzys nas czegoś uczy. Uważam że właśnie wtedy jesteśmy w stanie na chwilę

się zatrzymać i przemyśleć to w jakim punkcie naszego życia jesteśmy, czy nie warto się otrząsnąć.

• To w jakimś sensie terapia?

- Pamiętam jeszcze siebie, gdy mogłam chodzić. Gdy w moim życiu był wówczas jakiś gorszy moment lub gdy chciałam być sama ze sobą i z własnymi myślami, nakładałam słuchawki na uszy i biegałam. To był mój najprostszy sposób na „wybieganie” emocji i poukładanie sobie wszystkich spraw głowy. Teraz tego nie zrobię. Musiałam znaleźć nową metodę na siebie. A rzucanie naczyniami zdecydowanie nie wchodziło w grę. Pomimo tego, że nie poruszam palcami u rąk, to wklepanie litery po literze nie sprawia mi żadnej trudności. Wręcz przeciwnie, po każdej czuję się tak jakbym z każdym wybitym rytmem była spokojniejsza i pewniejsza siebie. Dlatego to jest taka moja terapia, którą wykorzystuję by pomóc sobie, a dzięki temu: także innym. Moja mama potrafi uронić łzę z dumy, widząc jakie treści przekazuję. Jakiś czas temu dostałam wiadomość, która sprawiła, że się popłakałam. Przytoczę jej fragment: „Pracuję z dziećmi niepełnosprawnymi i muszę Ci powiedzieć, że nieraz im opowiadałem o Tobie, o tym że bycie niepełnosprawnym w żadnym stopniu nie ogranicza tego, żeby marzyć i żyć normalnie”.

• Twoje wpisy to niekiedy kubel zimnej wody dla odbiorców...

- Nie tylko dla innych. Czasami sama na siebie wylewam ten kubel zimnej wody. Nie rozumiem tego, że człowiek żyje jakby był w bańce mydlanej. A wszystko co się dzieje wokół, absolutnie nie ma prawa go dotknąć. Oczywiście wiem, że każdy z nas stara się ułożyć życie po swojemu. Ale nauczyłam się w życiu jednej bardzo ważnej rzeczy. Nieważne jak bardzo byśmy się ukrywali w swojej bezpiecznej przystani, to nie mamy wpływu na cały wszechświat. Nie jesteśmy ludźmi niezniszczalnymi, dlatego nie mamy prawa czuć się lepszymi od ludzi, których los nie oszczędził. Bo nikt nie zna dnia, ani godziny. Czasami wystarczy sekunda, by wszystko obróciło się o 180 stopni. Uważam, że częściej powinniśmy umieć się zatrzymać na chwilę i podziękować za to co mamy. Bo inni nawet o tym nie śnią.

• Twoim zdaniem to, jak skierujemy swoje myśli, może zmienić nasze życie?

- To jak myślimy, jest podstawą tego kim i jacy jesteśmy. Nie wiem, czy gdyby nie to, to doszłabym do miejsca w którym obecnie jestem. Uważam, że jestem na wysokim poziomie swojej świadomości, a pracuję nad tym codziennie. Miałam tak wiele momentów, by po prostu się poddać, że mogłaby powstać o tym cała książka. Tylko że ja w tych momentach nie chciałam się poddać, ale walczyć. Musiałam za każdym razem wyciągnąć z tego lekcję. Postawić sobie cel i krok po kroku do niego dążyć. To nie jest proste. Były łzy, bo gdy toczysz wewnętrzną walkę, poznajesz siebie z tej naprawdę mrocznej strony. Nie tylko zmieniło to moje życie, ale wręcz uratowało. Nie od razu widać światełko, ale sama chęć jego ujrzenia, może postawić na naszej drodze ludzi i stworzyć wiele sytuacji, które wyciągają nas ze złego myślenia.

• Pomimo niepełnosprawności, prowadzisz aktywne życie. Grałaś w rugby, skakałaś ze spadochronem, startowałaś w konkursie „Miss Polski na wózku”. Chcesz coś udowodnić światu?

- Byłam bardzo aktywna do 19. roku życia. Skończyłam gimnazjum i liceum sportowe. Wszędzie mnie było pełno. Nie znałam słowa „nuda”. Wiesz od jakiej aktywności zaczynałam po wypadku? Od nauczania się trzymania szczoteczki, by samodzielnie myć zęby. Od umiejętności zjedzenia posiłku czy wypicia herbaty. Od walki, by w końcu po 40 minutach nałożyć jedną skarpetkę. A my mamy tendencję do odpuszczania i braku chęci walki o samego siebie. Odkładania planów, marzeń, odpychania ludzi, na których tak naprawdę nam zależy. Przecież wszystko to jest nasza aktywność. Ja bardzo nie chciałam dopuścić do tego, by moje życie było bierne. Robiłam to dla swojego komfortu, bo wypadek zabrał mi wiele, ale nie chęci do bycia szczęśliwą. Postanowiłam, że będę starać się brać od życia jak najwięcej. Ale jednocześnie żyję w myśl zasady „tu i teraz”, nie wybiegam w przyszłość, nie pędzę do niej. Uważam, że delektowanie się chwilą obecną jest tak prostą sprawą, a wielu z nas tego nie docenia. Nie wiemy co przyniesie nam los, ale zamiast czekać na gwiazdkę z nieba, róbmy wszystko w zgodzie ze sobą i przeżywajmy nasze emocje i pragnienia w chwili obecnej.

Przepisy do zmiany

ROZMOWA z Krzysztofem Jakubowskim, prezesem Fundacji Wolności

• Czy w tegorocznej kampanii parlamentarnej też liczyście billboardy startujących w wyborach kandydatów?

- W tym roku nie liczymy ich tak skrupulatnie, jak przed ubiegłorocznymi wyborami samorządowymi. Ta kampania ma większy zakres, bo okręg lubelski w wyborach do Sejmu obejmuje praktycznie połowę województwa. Przed rokiem skupiliśmy się na samym Lublinie.

• Wtedy chodziło o to, by porównać liczbę rozmieszczanych materiałów wyborczych z tym, co później znalazło się w sprawozdaniach finansowych z kampanii.

- W przypadku tegorocznych wyborów byłoby to praktycznie niewykonalne, bo biorą w nich udział komitety ogólnopolskie, które składają obszerne sprawozdania finansowe w Warszawie. W większości przypadków na dołączonych do nich fakturach nie ma nawet wskazanego kandydata, na promocję którego zostały wydane pieniądze. W wyborach samorządowych startowały głównie lokalne komitety, ale i tu sprawdzenie interesujących nas kwestii było trudne. Gdyby zapytać specjalistów z branży reklamy o koszty danej kampanii, to wskazaliby zapewne dużo większe kwoty niż te podane w rozliczeniach. Problem polega też na tym, że na fakturach np. billboardy często rozliczane są jako „komplet” lub „zestaw”. Nie ma informacji o ich dokładnej liczbie, co uniemożliwia zweryfikowanie stanu faktycznego. Jeśli chodzi o nasze tegoroczne działania, sfotografowaliśmy kilkadziesiąt



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

banerów i billboardów, co przyda nam się do dalszych analiz. Chodzi jednak bardziej o konkretne przypadki dotyczące pojawiających się wątpliwości. Skupiliśmy się na wylapywaniu nieprawidłowości i zachęcaliśmy mieszkańców do zgłaszania uwag i rzeczy, które nie powinny się dziać w kampanii.

• Jak to nieprawidłowości?

- Wiele sygnałów dotyczyło ustawienia banerów na metalowych płotkach w sposób, który naszym zdaniem może zagrażać bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Chodzi np. o materiały zlokalizowane przy skrzyżowaniach czy przejściach dla pieszych, które zasłaniają widoczność. Zgłosiliśmy dwa bardzo podobne przypadki, dotyczące kandydatów dwóch różnych komitetów. Wysłaliśmy te same zdjęcia

do Zarządu Dróg i Mostów i Straży Miejskiej. I co ciekawe, ZDM odpowiedział, że poinformował komitety wyborcze o konieczności natychmiastowego przedstawienia wskazanych reklam. Ale już strażnicy odpisali, że nie widzą tu problemu. Mamy więc dwie zupełnie różne reakcje dwóch instytucji, dotyczące tej samej sytuacji. Ale moim zdaniem to wskazuje na pewien problem. Chodzi o egzekwowanie przepisów i słabość systemu wyborczego. Przykład tego mieliśmy w ubiegłym roku, gdy zgłaszaliśmy nieprawidłowości. Zauważyliśmy, że nie ma osób wyspecjalizowanych w prawie wyborczym, które wiedziałyby co można, a czego nie można w trakcie kampanii.

• A komisarze wyborczy?

- Zgłaszaliśmy im w ubiegłym roku kilkanaście róż-

nych wątpliwości, ale narzekali, że nie mają możliwości, ludzi i mocy przerobowych, by takimi kwestiami się zajmować. Zajmują się samym procesem organizowania wyborów, a nie pilnowaniem kampanii wyborczej. Wskazywano nam, by o takich sprawach zawiadamiać policję. Choć zdarzały się przypadki, w których komisarze kontaktowali się z przedstawicielami komitetów wyborczych i wzywali do zaniechania pewnych działań, albo przekazywali sprawę policji. To pokazuje, że choć według kodeksu wyborczego komisarz czuwa nad przestrzeganiem prawa wyborczego, to nie ma przepisów wykonawczych do tego, by ukarać komitet, który nie stosuje się do prawa. W tym roku zgłaszaliśmy komisarzowi wyborczemu w Zamościu przypadek agitacji w siedzi-

bie Urzędu Miasta. Zadziałaliśmy szybko, zgłaszając tę sytuację odpowiednim służbom. To jedyne, co mógł zrobić. To niewiele.

• Wróćmy do tegorocznej kampanii. Czego jeszcze dotyczą wątpliwości, na które zwróciliście uwagę?

- Zgłoszono nam dwa przypadki omijania przepisów dotyczących finansowania kampanii przez komitet wyborczy. Mamy zarchiwizowane materiały i zastanawiamy się, co z tym zrobić. Na pewno zgłosimy to w uwagach do sprawozdań finansowych. Uważam, że nie w porządku jest to, że osoba będąca dyrektorem instytucji samorządowej promuje tę instytucję swoją twarzą, a później organizuje swoją kampanię wyborczą. Drugi przypadek dotyczy osoby, która również startuje w wyborach, jest związana z jedną z prywatnych uczelni i była promowana na reklamujących tę uczelnię billboardach. W obu sytuacjach zauważalne jest podobieństwo graficzne reklam i późniejszych materiałów wyborczych.

• Dlaczego tak się dzieje? To celowe działanie, czy brak znajomości przepisów?

- Uważam, że to świadome działania, ale rozumiem, z czego mogą one wynikać. Chodzi o małe limity wydatków na kampanię wyborczą. Od lat pozostają one na tym samym poziomie, a koszty rosną. Trudno jest przeprowadzić kampanię mając na to 5 czy 10 tys. zł, dlatego kandydaci próbują znaleźć inne sposoby, by się promować. Myślę, że rozwiązaniem byłoby zwiększenie kwot, jakie można przeznaczyć na ten cel. Obecnie często

mamy do czynienia z udawaniem, że ktoś się mieści we wskazanych limitach.

• Jakiej jeszcze nieprawidłowości zauważyliście przy okazji tegorocznej kampanii?

- Chcemy przyjrzeć się prowadzeniu działań kampanijnych przez osoby, które jednocześnie są zatrudnione w publicznych instytucjach i prowadzą te działania w godzinach pracy. Jeśli dostają wynagrodzenie za czas poświęcony na kampanię, to w pewnym sensie jest to też jej finansowanie z pieniędzy publicznych. Wytypowaliśmy kilka takich osób, notujemy kiedy i gdzie występowali jako kandydaci i będziemy chcieli sprawdzić w ich miejscach pracy, czy wzięli wtedy urlopy. W jednym przypadku usłyszeliśmy, że dana osoba ma nienormowany czas pracy, ale moim zdaniem nie jest to przekonujące tłumaczenie. To też nierówność w stosunku do tych kandydatów, którzy są np. przedsiębiorcami i za czas, w którym poświęcają się kampanii, nikt im nie płaci. Moim zdaniem, jeśli ktoś pełni funkcję publiczną i decyduje się na start w wyborach, to dobrym обычаем byłoby, żeby brał urlop chociaż na dwa ostatnie tygodnie kampanii. Myślę, że nie groziłoby to paraliżem urzędów.

• Kiedy dla Fundacji Wolności zakończą się tegoroczne wybory?

- Podejrzewam, że za niespełna pół roku. Będziemy czekać na opublikowanie sprawozdań finansowych, a potem będziemy zgłaszać do nich uwagi. Czekają nas jeszcze sporo pracy.

ROZMAWIAŁ TOMASZ MACIUSZCZAK

JAK GŁOSOWAĆ

W wyborach parlamentarnych głos może oddać każdy obywatel Polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat i jest wpisany do spisu wyborców. W województwie lubelskim będzie 1901 lokali wyborczych (listę można znaleźć m.in. na stronie

internetowej Państwowej Komisji Wyborczej - pkw.gov.pl). W niedzielę będą one czynne w godz. 7-21. By oddać głos, należy zabrać ze sobą ważny dokument tożsamości ze zdjęciem, np. dowód osobisty, prawo jazdy czy paszport.

W lokalu otrzymamy dwie karty do głosowania. Na większej znajdują się listy kandydatów do Sejmu. Na drugiej znajdziemy nazwiska osób ubiegających się o miejsce w Senacie. Na każdej z nich należy postawić znak „X” przy nazwisku tylko jednego z kandydatów.

13 października proszę o Państwa głos.

30 SŁOWIK

ostatni na liście nr **1**

PSL KOALICJA POLSKA

Daniel

Materiał jest finansowany przez Komitet Wyborczy PSL

P4034

PSL KOALICJA POLSKA

POZYCJA nr 2

dr Marek KOS

KANDYDAT DO SEJMU

Materiał jest finansowany przez Komitet Wyborczy PSL

TJ2118

13 października: Na ko

LISTA NR 1

KW Polskie Stronnictwo Ludowe
NUMER NA LIŚCIE, IMIĘ I NAZWISKO, ZAWÓD, MIEJSCOWOŚĆ ZAMIESZKANIA
1. Jan ŁOPATA, parlamentarzysta, Motycz
2. Marek KOS, lekarz medycyny, Kraśnik
3. Henryk SMOLARZ, rolnik, Dys
4. Grzegorz KAPUSTA, inżynier rolnictwa, Ryki
5. Dariusz KRZĘCIO, kryminolog, Dębowica
6. Piotr RZETELSKI, przedsiębiorca, Baranów
7. Zenon RODZIK, ekonomista, Karczmiska Drugie
8. Grzegorz SZYSZKO, przedsiębiorca, Lubartów
9. Marek KOPEĆ, dyrektor w instytucjach usług wyspecjalizowanych, Sarnów
10. Dariusz KOŁODZIEJCZYK, politolog, Janówek
11. Marceli NIEZGODA, inżynier technologii żywności, Lublin
12. Karolina KUCHARCZYK, rolnik, Stryj
13. Edyta DUDZIŃSKA, nauczyciel historii, Księżomierz
14. Jerzy BEDNARSKI, lekarz specjalista ortopedii i traumatologii narządu ruchu, Lublin
15. Anna GRZYWACZEWSKA, dyrektor do spraw administracyjnych, Abramowice Prywatne
16. Anna SZMIDT, nauczyciel języka obcego, Janów Lubelski
17. Eliza FRAN CZAK, terapeuta zajęciowy, Lubartów
18. Krzysztof CHOCHOWSKI, urzędnik, Rąblów
19. Daniel STANIBUŁA, lekarz - specjalista medycyny rodzinnej, Lublin
20. Marlena PIĄTEK, przedsiębiorca, Józefów nad Wisłą
21. Magdalena MISIASZEK, dyrektor rozwoju biznesu, Józefin
22. Renata KASPRZAK, lekarz medycyny, Świdnik
23. Urszula DRAŻYK-ŚWITAJ, przedsiębiorca, Dęblin
24. Małgorzata BUJAK, ogrodnik, Rossosz
25. Magdalena WDOWIAK, pracownik administracyjny, Lublin
26. Jacek WILK, zootechnik, Nałęczów
27. Henryk RUDNIK, prawnik, Lublin
28. Barbara KOT, rolnik, Krzywda
29. Aneta ODROBIŃSKA, sprzedawca, Puławy
30. Daniel SŁOWIK, dyrektor wykonawczy, Łeczna,

LISTA NR 2

KW Prawo i Sprawiedliwość
NUMER NA LIŚCIE, IMIĘ I NAZWISKO, ZAWÓD, MIEJSCOWOŚĆ ZAMIESZKANIA
1. Sylwester TUŁAJEW, informatyk, Lublin
2. Przemysław CZARNEK, wyższy urzędnik administracji rządowej, Natalin
3. Gabriela MASŁOWSKA, parlamentarzysta, Lublin
4. Artur SOBOŃ, parlamentarzysta, Świdnik
5. Lech SPRAWKA, parlamentarzysta, Uniszowice
6. Krzysztof SZUŁOWSKI, lekarz weterynarii, Janowiec
7. Krzysztof GŁUCHOWSKI, parlamentarzysta, Aleksandrów
8. Sławomir SKWAREK, parlamentarzysta, Adamów
9. Adam KAŁASKA, przedsiębiorca, Ryki
10. Jerzy BIELECKI, parlamentarzysta, Janów Lubelski
11. Teresa BOGACKA, kanclerz wyższej uczelni, Lublin
12. Magdalena FILIPEK-SOBCZAK, wyższy urzędnik samorządowy, Płuszwowice-Kolonia
13. Leszek KOWALCZYK, przedstawiciel władzy samorządowej, Ryki
14. Kazimierz CHOMA, urzędnik państwowy, Kraśnik
15. Marek WOJCIECHOWSKI, przedstawiciel władzy samorządowej, Miłocin
16. Tomasz PITUCHA, przedstawiciel władzy samorządowej, Lublin
17. Arkadiusz JUREK, animator kultury, Trawniki
18. Piotr PATKOWSKI, prawnik, Lublin
19. Jolanta SZAŁAS, dyrektor lir, Wólka Polanowska
20. Andrzej PRUSZKOWSKI, wyższy urzędnik samorządowy, Lublin
21. Ewa ZYBAŁA, przedstawiciel władzy samorządowej, Lisów
22. Krzysztof PODKAŃSKI, urzędnik, Mętów
23. Renata SZCZYPA, animator kultury, Puławy
24. Dorota BARANOWSKA, urzędnik administracji państwowej, Turka
25. Ewa SZAŁACHWIEJ, wyższy urzędnik samorządowy, Krasnystaw
26. Dorota SKRZAT, pedagog, Grabówka
27. Magdalena UDRYCKA, przedsiębiorca, Wólka
28. Radosław ŚPIEWAK, wyższy urzędnik samorządowy, Opole Lubelskie
29. Ilona DUDA, pośrednik w obrocie nieruchomości, Nałęczów
30. Jan KANTHAK, prawnik, Gdańsk,

LISTA NR 3

KW Sojusz Lewicy Demokratycznej
NUMER NA LIŚCIE, IMIĘ I NAZWISKO, ZAWÓD, MIEJSCOWOŚĆ ZAMIESZKANIA
1. Jacek CZERNIAK, politolog, Lublin
2. Magdalena DŁUGOSZ, nauczycielka akademicka, Lublin
3. Tomasz KITLIŃSKI, nauczyciel akademicki, Lublin
4. Marek MAZUREK, prawnik, Lublin
5. Katarzyna ZABRATAŃSKA, socjolog, Lublin
6. Marek KOŁODZIEJCZYK, kolejarz, Lublin
7. Robert LACHOWSKI, informatyk medyczny, Lublin
8. Agnieszka LENART, politolog, Kraśnik
9. Paulina SKIBA, nauczycielka, Lublin
10. Agnieszka MARCINKOWSKA-KOZAK, prawnik, Turka
11. Władysław MASZKOWSKI, mechanik, Rudka Kozłowiecka
12. Jolanta REBEJKO, sprzedawca, Kraśnik
13. Beata WICHA, artysta malarz, Łęka
14. Andrzej BANAŚ, urzędnik samorządowy, Dęblin
15. Adrian STĘPNIAK, politolog, Ratoszyn Pierwszy
16. Jarosław IWAN, archeolog, Węgielce
17. Patryk STOLARSKI, kasjer, Lublin
18. Karolina SŁOMKA, projektant grafiki, Lublin
19. Barbara KOWALSKA, księgowa, Lublin
20. Gabriel KACZYŃSKI, opiekun klienta, Świdnik
21. Anna ŁABAREWICZ, urzędnik, Lublin
22. Grażyna ROJEK, nauczycielka, Lublin
23. Dariusz FIGURA, przedsiębiorca, Bełżyce
24. Walenty KUŁAGO, ekonomista, Lubartów
25. Monika MIKITA-SKIBA, ekonomista, Lublin
26. Grzegorz NOWICKI, plastyk, Lublin
27. Joanna KASZA, nauczyciel języka obcego, Wyżnica
28. Emilia SKUBIS, student, Lublin
29. Szymon FURMANIAK, bibliotekarz, Lublin
30. Jacek GALLANT, prawnik, Lublin,

LISTA NR 1

KW Polskie Stronnictwo Ludowe
NUMER NA LIŚCIE, IMIĘ I NAZWISKO, ZAWÓD, MIEJSCOWOŚĆ ZAMIESZKANIA
1. Jarosław SACHAJKO, ekonomista, Zamość
2. Arkadiusz BRATKOWSKI, nauczyciel przedmiotów zawodowych technicznych, Miączyn Stacja
3. Przemysław LITWINIUK, radca prawny, Międzyrzec Podlaski
4. Wiesław RÓŻYŃSKI, wyższy urzędnik samorządowy, Gromada
5. Kazimierz SMAL, inżynier budownictwa, Ruda
6. Andrzej ROMAŃCZUK, rolnik, Włodawa
7. Anna SZYMALA, dyrektor marketingu, Radzyń Podlaski
8. Jan KOWALCZYK, pracownik samorządowy, Telatyn
9. Anna WIŚNIEWSKA, nauczyciel przedmiotów zawodowych technicznych, Kosmów
10. Sławomir SUSZCZYŃSKI, dyrektor generalny, Biała Podlaska
11. Marzena MALESA, nauczyciel historii, Biała Podlaska
12. Agnieszka CZUBA, pracownik administracyjny, Żdżanne
13. Karolina PIWKO, dietetyk, Zamość
14. Teodora WYPYCH, nauczyciel, Gorajec-Zagroble
15. Ryszard STANIBUŁA, lekarz weterynarii, Zamość
16. Mirosława FORMAL, farmaceuta, Kumów Majoracki
17. Irena KAMIŃSKA, kasjer bankowy, Hrubieszów
18. Teresa NOWAK, kasjer bankowy, Józefów
19. Bartosz KOCZKODAJ, pracownik centrum obsługi telefonicznej, Sętki
20. Anna DZIUBA, socjolog, Tomaszów Lubelski
21. Grzegorz SIEMAKOWICZ, kierownik biblioteki, Biała Podlaska
22. Marek WILBIK, rolnik, Studzianka
23. Sławomir NOSEK, opiekun w domu pomocy społecznej, Żółkiewka
24. Janusz ZIELIŃSKI, właściciel małego sklepu, Parczew,

LISTA NR 2

KW Prawo i Sprawiedliwość
NUMER NA LIŚCIE, IMIĘ I NAZWISKO, ZAWÓD, MIEJSCOWOŚĆ ZAMIESZKANIA
1. Jacek SASIN, urzędnik, Ząbki
2. Sławomir ZAWIŚŁAK, parlamentarzysta, Płoskie
3. Marcin DUSZEK, parlamentarzysta, Międzyrzec Podlaski
4. Teresa HAŁAS, parlamentarzysta, Topola
5. Tomasz ZIELIŃSKI, parlamentarzysta, Tomaszów Lubelski
6. Dariusz STEFANIUK, wyższy urzędnik samorządowy, Biała Podlaska
7. Marcin ROMANOWSKI, prawnik, Biłgoraj
8. Lucjan CICHOSZ, lekarz weterynarii, Żółkiew Kolonia
9. Zdzisław SZWED, wyższy urzędnik samorządowy, Chełm
10. Leszek SKIBA, ekonomista, Warszawa
11. Maria GMYZ, przedstawiciel władzy samorządowej, Zamość
12. Robert GMITRUCZUK, wyższy urzędnik państwowy, Walinna
13. Beata STRZAŁKA, przedstawiciel władzy samorządowej, Biłgoraj
14. Krzysztof GAŁASZKIEWICZ, inżynier rolnictwa, Horyszów Stara Kolonia
15. Konrad SAWICKI, przedstawiciel władzy samorządowej, Świdnik
16. Anna KUSIAK-JANIEC, urzędnik, Hrubieszów
17. Jerzy SZWAJ, lekarz weterynarii, Parczew
18. Barbara BARSZCZEWSKA, lekarz specjalizacja ginekolog położnik, Biała Podlaska
19. Iwona CHMIELEWSKA, nauczyciel, Kąkolewnica
20. Mariusz ZAŃKO , prawnik, Włodawa
21. Halina CZARNECKA, pracownik samorządowy, Tarnawatka-Tartak
22. Stanisław MISZTAŁ, lekarz, Zamość
23. Agnieszka PIEKARSKA, nauczyciel, Parczew
24. Anna DĄBROWSKA-BANASZEK, lekarz medycyny, Chełm

LISTA NR 3

KW Sojusz Lewicy Demokratycznej
NUMER NA LIŚCIE, IMIĘ I NAZWISKO, ZAWÓD, MIEJSCOWOŚĆ ZAMIESZKANIA
1. Monika PAWŁOWSKA , specjalista do spraw stosunków międzynarodowych, Biała Podlaska
2. Piotr SZELAĞ, lekarz weterynarii, Hrubieszów
3. Bolesław BORYSIUK, historyk, Warszawa
4. Sławomir ROGALA, technik mechanik, Czemierniki
5. Michał GOŁOŚ, nauczyciel akademicki, Lublin
6. Anna CZOBODZIŃSKA-PRZYBYŚŁAWSKA, muzealnik, Czeputka
7. Gerard WASZKIEWICZ, emerytowany oficer policji, Jarosławiec
8. Łucja PAMULSKA, emerytowany pocztowiec, Włodawa
9. Patrycja DOBOSZ-FURMAN, specjalista do spraw marketingu, Parczew
10. Magdalena KAMOLA, przedsiębiorca, Jabłoń
11. Ewa BARTOSZEWSKA-WIC, pracownik biurowy, Świdnik
12. Grażyna MACERONI, emeryt, Dubienka
13. Aldona TROJNIEL-GOŹDZIOŁKO, przedstawiciel medyczny, Kolonia Horbów
14. Zbigniew LITWINIEC, nauczyciel, Radzyń Podlaski
15. Jacek MALCZEWSKI , rolnik, Biłgoraj
16. Justyna JASEK-KOSOBUECKA, technik spedytor, Biała Podlaska
17. Monika KAPŁON, chemik, Olszewnica
18. Jacek CHĘĆ, technik mechanik, Włodawa
19. Magdalena TABOR, inżynier technologii chemicznej, Lublin
20. Jan KUROWSKI, emeryt, Piszczac
21. Stanisław ŻUKOWSKI, socjolog, Bezek
22. Katarzyna KOZICKA , fotograf, Bezwola
23. Mateusz ROCZON, politolog, Lublin
24. Bogdan KIELBASA, emerytowany pułkownik Wojska Polskiego, Biłgoraj,

tygo możesz zagłosować

LISTA NR 4

KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
NUMER NA LIŚCIE, IMIĘ I NAZWISKO, ZAWÓD, MIEJSCOWOŚĆ ZAMIESZKANIA
1. Jakub KULESZA, konsultant do spraw systemów teleinformatycznych, Puławy
2. Rafał MEKLER, kierownik przedsiębiorstwa transportowego, Radzyń Podlaski
3. Jacek TOMASIAK, prezes, Lubartów
4. Małgorzata TYLUS, technik rachunkowości, Lublin
5. Mateusz GRYZ, kierowca ciągnika siodłowego, Łazy
6. Zbigniew WACH, nauczyciel, Janów Lubelski
7. Anna ZAJĄCZKOWSKA, chemik, Lublin
8. Michał WYPYCH, politolog, Świdnik
9. Arkadiusz GAJDA, kasjer handlowy, Kurów
10. Rafał KULICKI, historyk, Lublin
11. Piotr ZDUŃCZYK, kucharz, Lublin
12. Piotr MAREK, inżynier elektryk, Lublin
13. Ryszard MILEWSKI, urzędnik państwowy, Lublin
14. Andrzej WIĘCŁAWSKI, informatyk technik, Puławy
15. Alicja WIECZOREK-KABAT, socjolog, Kolonia Łaziska
16. Paweł KUSIAK, inżynier leśnictwa, Lublin
17. Anna REJA, ekonomista, Lublin
18. Anna SKWAREK, recepcjonista, Lublin
19. Ewa KRAWCZYK, kreślarz, Lublin
20. Marek SKARŻYŃSKI, technik dentystyczny, Lublin
21. Monika AUGUSTYNOWICZ, cukiernik, Lublin
22. Dorota MAZEK, sprzedawca, Lublin
23. Damian ŁAGOWSKI, politolog, Świdnik
24. Olga DROZD, sprzedawca, Dys
25. Anna KABASA, sprzedawca, Lublin
26. Anna FLIS, kosmetyczka, Lublin
27. Szczepan KUPISZ, kierownik małego przedsiębiorstwa budowlanego, Leśce
28. Piotr PANASIUK, historyk, Świdnik

LISTA NR 5

KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni
NUMER NA LIŚCIE, IMIĘ I NAZWISKO, ZAWÓD, MIEJSCOWOŚĆ ZAMIESZKANIA
1. Joanna MUCHA, ekonomistka, Lublin
2. Michał KRAWCZYK, przedstawiciel władzy samorządowej, Lublin
3. Marta WCISŁO, przedstawiciel władzy samorządowej, Lublin
4. Paweł NAKONIECZNY, przedsiębiorca, Gołęb
5. Bożena LISOWSKA, przedsiębiorca, Lublin
6. Krzysztof BABISZ, nauczyciel, Kraśnik
7. Krzysztof KOMORSK, socjolog, Lublin
8. Krzysztof BOJARSKI, lekarz, Łęczna
9. Lucjan ORGASIŃSKI, politolog, Borzechów-Kolonia
10. Bożena WASILEWSKA, przedsiębiorca, Lublin
11. Włademar BIAŁOWAŚ, przedsiębiorca, Świdnik
12. Józef JUCHNIKOWSKI, matematyk, Łazy
13. Sylwia GUZ, socjolog, Lubartów
14. Paweł KUREK, nauczyciel informatyki, Kraśnik
15. Magdalena SZABAŁA, lekarz weterynarii, Świdnik
16. Maciej TRYBOŃ, trener sportu, Łuków
17. Małgorzata DUNECKA, przedsiębiorca, Lublin
18. Adam KALBARCZYK, nauczyciel, Lipniak
19. Tomasz BUCZEK, prawnik, Lublin
20. Joanna HOŁDA, prawnik, Lublin
21. Katarzyna FATYGA, specjalista administracji publicznej, Ćmiłów
22. Krzysztof GŁADYSZ, inżynier mechanik, Marysin
23. Magdalena WOJCIECHOWSKA-JĘDRZEJCZYK, nauczyciel plastyki, Kazimierz Dolny
24. Michał MIŁOSZ, przedsiębiorca, Ryki
25. Mariusz AUSZ, wykładowca akademicki - nauki humanistyczne, Lublin
26. Anna PADO, nauczyciel akademicki, Lublin
27. Piotr SZCZUCKI, radca prawny, Opole Lubelskie
28. Marek RAK, nauczyciel akademicki - nauki wojskowe, Dęblin
29. Katarzyna WIĘCEK, nauczyciel, Lublin
30. Zbigniew JURKOWSKI, chemik, Lublin,

LISTA NR 8

KWW Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy
NUMER NA LIŚCIE, IMIĘ I NAZWISKO, ZAWÓD, MIEJSCOWOŚĆ ZAMIESZKANIA
1. Marek WOCH, prawnik, Kąkolewnica
2. Barbara BERECKA, rolnik - przedsiębiorca, Żabia Wola
3. Jarosław MARKIEWICZ, przedsiębiorca, Leopoldów
4. Andrzej KUSZYK, przedsiębiorca - agent ubezpieczeniowy, Puławy
5. Arkadiusz POGONOWSKI, nauczyciel, Łuków
6. Jolanta ZARYCHTA, socjolog, Lublin
7. Adrian DANG XUAN, manager, Lublin
8. Agnieszka MAZUR, przedsiębiorca, Warszawa
9. Arkadiusz MISIAK, przedsiębiorca, Lubartów
10. Dariusz KRZYSZTOFIK, urzędnik samorządowy, Kalinówka
11. Anna ROLA, administratystka, Lublin
12. Marlena STRADOMSKA, psycholog, Lublin
13. Paweł TCHOREK, pracownik ochrony, Lubartów
14. Małgorzata SZWAJEWSKA, marketingowiec, Lublin
15. Karol DADEJ, magister administracji, Kock
16. Jolanta TARŁOWSKA, ekonomista, Lublin
17. Marcin PIETROSIŃSKI, prawnik, Lublin
18. Tomasz SŁAPCZYŃSKI, przedsiębiorca, Lublin
19. Piotr DOMAŃSKI, przedsiębiorca, Czemierniki
20. Magdalena MYŚLIWIEC, inspektor ds. administracyjno-organizacyjnych, Minkowice
21. Mateusz KAMOLA, inżynier gospodarki przestrzennej, Puławy
22. Katarzyna KOKOT, psycholog, Chodel
23. Piotr ZIELIŃSKI, przedsiębiorca, Kalinówka
24. Artur BANACH, producent filmowy, Świdnik
25. Tomasz KĘPOWICZ, pracownik sektora usług, Niedrzwica Kościelna
26. Renata GRZEGORCZYK, psycholog urzędnik, Lublin
27. Ines KIERZKOWSKA-ŻUK, wykładowca, Lublin
28. Marek MANDELA, prawnik, Lublin
29. Wojciech SZWERC, farmaceuta, nauczyciel akademicki, Lublin
30. Dominika CINNER, politolog, Łęczna,

LISTA NR 4

KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
NUMER NA LIŚCIE, IMIĘ I NAZWISKO, ZAWÓD, MIEJSCOWOŚĆ ZAMIESZKANIA
1. Witold TUMANOWICZ, grafik komputerowy, Lublin
2. Wiktor KASPRZAK, ekonomista, Chełm
3. Marcin IWANOWSKI, adwokat, Biała Podlaska
4. Stanisław BĄK, przedsiębiorca, Biłgoraj
5. Agnieszka GOCEŁ, kaletnik, Sitno
6. Beata BIELECKA, rolnik, Michałówka
7. Agnieszka MARCINIUK, pracownik kancelaryjny, Biała Podlaska
8. Kamil KUBICA, menedżer produktu, Gozdów
9. Ewelina KUPISZ, przedsiębiorca, Lublin
10. Michał MAZUREK, nauczyciel, Hruszów
11. Łukasz BANASZCZUK, menadżer, Paszenki
12. Kamil CZERWIENIEC, inżynier budowy, Zamość
13. Agnieszka PAWŁAK, ekonomista, Warszawa
14. Agnieszka NAGRODZKA, technik ekonomista, Siewalka
15. Dorota WÓJCIK, aktuariusz, Warszawa
16. Zbigniew SADOCHA, specjalista do spraw reklamy, Michałowice
17. Daniel REKUTA, nauczyciel, Pokrówka
18. Anna MEKLER, ekonomista, Turka
19. Justyna MULAWA, nauczyciel, Warszawa
20. Kamil KĘDZIERAWSKI, stolarz, Bukowa Wielka
21. Edyta TARNOWSKA, menadżer, Chełm
22. Łukasz BATALIŃSKI, prawnik, Stare Deputycze
23. Bartłomiej WITKOWSKI, historyk, Krasnystaw
24. Artur SOBICH, prawnik, Parczew

LISTA NR 5

KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni
NUMER NA LIŚCIE, IMIĘ I NAZWISKO, ZAWÓD, MIEJSCOWOŚĆ ZAMIESZKANIA
1. Riad HAIDAR, lekarz medycyny, Biała Podlaska
2. Stanisław ŻMIJAN, inżynier budownictwa, Międzyrzec Podlaski
3. Kornelia WRÓBLEWSKA, dziennikarka, Misie
4. Krzysztof GRABCZUK, nauczyciel akademicki, Chełm
5. Małgorzata GROMADZKA, urzędnik administracji samorządowej, Korchów Drugi
6. Rafał ZWOLAK, socjolog, Zamość
7. Mariusz GRAD, ekonomista, Tomaszów Lubelski
8. Tomasz ANTONIUK, specjalista administracji publicznej, Hrubieszów
9. Tomasz PAŃCZYK, geodeta, Michałów
10. Kamil JÓŻWIK, technik budownictwa, Wólka Łózecka
11. Magdalena ZAJĄC, wyższy urzędnik państwowy, Wierzchowina
12. Grażyna LAMCZYK, politolog, Parczew
13. Mariusz KOWALEWSKI, ekonomista, Suszno
14. Bożena KIELISZEK-WASIOŁEK, nauczyciel nauczania początkowego, Krynice
15. Katarzyna PIETRASZKIEWICZ, kierownik ośrodka pomocy rodzinie, Biała Podlaska
16. Barbara ŻBIKOWSKA, nauczyciel, Chełm
17. Karolina HUKIEWICZ, przedsiębiorca, Krasnystaw
18. Kamila ĆWIKLIŃSKA, specjalista sprzedaży internetowej, Zamość
19. Katarzyna PELC, fizjoterapeuta, Zubowice
20. Anna KOLASIŃSKA, rolnik, Piszczac
21. Wioleta ZARĘBSKA, położna, Łomazy
22. Antoni RUSINEK, specjalista do spraw zarządzania, Zamość
23. Jan MUSOŁĘ, rolnik, Podhorce
24. Piotr ZYGARSKI, prawnik, Warszawa

LISTA NR 8

KWW Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy
NUMER NA LIŚCIE, IMIĘ I NAZWISKO, ZAWÓD, MIEJSCOWOŚĆ ZAMIESZKANIA
1. Jan KOKOT, prawnik, Chodel
2. Ewa KOZIARA, dziennikarz, Konstantynów
3. Rafał ŁUKASIŁ, rolnik, Juliopol
4. Dariusz ŁANGA, przedsiębiorca, Wohyń
5. Arkadiusz CHIBOWSKI, przedstawiciel handlowy, Międzyrzec Podlaski
6. Beata RYPINA, urzędnik, Biała Podlaska
7. Damian LEWCZUK, prawnik, Sławacinek Nowy
8. Justyna JÓŻWIK, technolog żywienia zbiorowego, Brzozowica Duża
9. Dorota WYSOKIŃSKA, rolnik, Międzyrzec Podlaski
10. Przemysław POPIELEC, przedsiębiorca, Płoskie
11. Marek CELIŃSKI, przedsiębiorca, Kąkolewnica
12. Lidia WASĄG, fryzjer, Kąkolewnica
13. Kamil SOKOŁOWSKI, operator maszyn i urządzeń, Mońki
14. Ewelina WOCH, technik technologii odzieży, Kąkolewnica
15. Anna BODNAR, technik geodeta, Batorz Kolonia
16. Agnieszka ZALEWSKA, rolnik, Kąkolewnica
17. Rafał KOWALIK, strażnik więzienny, Szczepbrzeszyn,

Dwóch nowicjuszy i jeden weteran

PLEBISCYT Prawyborcy z Dziennikiem Wschodnim. Największe uznanie naszych Czytelników zdobyli: Tomasz Buczek, Bartosz Koczkodaj i Józef Zajac.

Wśród kandydatów startujących w okręgu wyborczym nr 6 najwięcej głosów dostał Tomasz Buczek, który zajmuje 19. miejsce na liście Koalicji Obywatelskiej. Z wykształcenia jest prawnikiem, do tej pory nie miał doświadczenia w polityce. - Dwa dni przed rejestracją list otrzymałem propozycję od jednego z działaczy Komitetu Obrony Demokracji. Potrzeba było kogoś młode-



Tomasz Buczek

go, a jak się później okazało, jestem najmłodszym kandydatem na liście KO - mówi nam urodzony w 1989 roku Buczek. Jak dodaje, jeśli do-



Bartosz Koczkodaj

stanie się do Sejmu, chciałby zająć się przede wszystkim sprawami młodzieży.

W okręgu nr 7 nasi Czytelnicy również wskazali



Józef Zajac

osobę, która w wyborach startuje po raz pierwszy. Jest nią 19. na liście Polskiego Stronnictwa Ludowego Bartosz Koczkodaj,

prywatnie syn wójta gminy Ulan-Majorat. - Przyłgnęła do mnie latka „syna wójta”. Ale od kilku lat jestem w pobliżu polityki. Współpracowałem z europosem Krzysztofem Hetmanem, angażowałem się w kampanie PSL. Teraz postanowiłem bardziej się zaangażować. Sejm potrzebuje świeżości.

W przypadku wyborów do Senatu, w naszej zabawie wszystkich kandydatów z pięciu okręgów na terenie województwa lubelskiego sklasyfikowaliśmy w jednej kategorii. I o ile wśród osób ubiegających się o mandat posła

nasi Czytelnicy postawili na tych, którzy stawiają pierwsze kroki w polityce, to tu wybór padł na doświadczoną postać. Najwięcej głosów zdobył Józef Zajac z Prawa i Sprawiedliwości, który walczy o trzecią kadencję w roli senatora. - Myślę, że na ten wynik zasłużyłem sobie tym, co robię. W trakcie kampanii pokazałem to, co udało mi się dotychczas osiągnąć i pewnie to zdecydowało o takim wyniku głosowania - podsumowuje polityk z Chelma.

● **SZCZEGÓŁOWE WYNIKI**
NA STRONIE **DZIENNIKWSCHODNI.PL**

Kampania stała się plebiscytem

ROZMOWA z dr Wojciechem Magusiem, politologiem i medioznawcą z UMCS

Tomasz Maciuszczak

• **W niedzielę wybierzemy nowych posłów i senatorów. Według sondaży pewne zwycięstwo odniesie Prawo i Sprawiedliwość.**

- Badania sondażowe od wielu miesięcy wskazują na dużą przewagę PiS nad ugrupowaniami opozycyjnymi. Ten miarodajny „sondaż”, jakim były majowe wybory do Parlamentu Europejskiego, potwierdził dominującą pozycję tej partii na scenie politycznej. Te wyniki mogą być w pewnym sensie zaskoczeniem z racji tego, że każda władza się zużywa, a po czterech latach PiS utrzymał dobrą pozycję sondażową, a nawet wzmocnił ją względem 2015 roku. To pokazuje, że ta formacja stała się teflonową i wszelkie kryzysy, które dotyczyły ją na przestrzeni tych lat, nie przekładały się na spadek zaufania społecznego. A do tego realizacja obietnic wyborczych, głównie w obszarze socjalnym, pozwoliła zatrzymać tych wyborców, którzy wcześniej nie głosowali na PiS, ale ich sytuacja życiowa się poprawiła.

• **Z czego wynika to, że chcąc powrócić do władzy Koalicja Obywatelska nie może poprawić swoich notowań?**

- Te notowania są niższe z oczywistego powodu podzielenia się bloku, jaki wokół Platformy Obywatelskiej powstał przed majowymi wyborami. Sojusz Lewicy Demokratycznej w wyborach parlamentarnych współpracuje z innymi ugrupowaniami lewicowymi, a PSL z Kukiz'15. Ostateczny wynik wyborów i to, kto będzie rządzić, jeszcze nie jest rozstrzygnięte, bo tu może decydować kilka punktów procentowych na korzyść PiS lub strony opozycyjnej. Ale obecne wyniki sondażowe Koalicji Obywatelskiej są niższe od tych, jakie PO miała przed wyborami w 2015 roku. To pokazuje, że partia w okresie bycia liderem opozycji nie przygotowała atrakcyjnej oferty, która byłaby alternatywą dla dużej grupy wyborców. Co więcej: nie udało się wykreować lidera, który zdobyłby zaufanie i mógł zagrozić politykom PiS.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

• **Od kilku lat słyszymy, że kolejne kampanie wyborcze są coraz mniej merytoryczne. Jak jest w tym roku?**

- Z reguły kampania wyborcza nie może być merytoryczna, bo jej głównym celem jest wzbudzenie emocji i poprzez nie z jednej strony mobilizowanie zwolenników, a z drugiej: próba dotarcia do osób niezdeterminowanych. Program schodzi tu na bok,

bo mało który wyborca zapozna się z nim w sposób dosłowny. Liczą się docierające w sposób uproszczony hasła. Kolejnym elementem wzbudzania emocji jest próba demobilizowania zwolenników przeciwników politycznych. W tej kampanii jest podobnie. Zauważmy, że praktycznie wszystkie ugrupowania prześcigały się w składaniu obietnic socjalnych. Jeżeli podchodzilibyśmy do tego z perspektywy dyskusji merytorycznej, należałoby stwierdzić, że wszystkie dążą do scenariusza greckiego, który doprowadził do kryzysu finansowego.

• **A jak ocenia pan kampanię z perspektywy naszego regionu? Miała ona charakter lokalny, czy bardziej ogólnopolski?**

- Z racji tego, że kampania stała się plebiscytem „za” lub „przeciw” rządowi, to miała charakter ogólnopolski. Siłą rzeczy, musiały się pojawiać wątki lokalne, ale tylko jako pewne uzupełnienie i zachęta mieszkańców niektórych części regionu. Dominowały jednak tematy krajowe i przekaz

akcentujący starcie dwóch wizji Polski.

• **Czy wśród kandydatów z naszego województwa możemy wskazać wygranych tej kampanii?**

- Miałbym tu pewien problem ze wskazaniem. Wydaje mi się, że w indywidualnym wymiarze ta kampania nie była przykładem perfekcyjnie realizowanej strategii. Z jednej strony wielu polityków PiS korzystało z narzędzi, jakie daje im sprawowanie przez ugrupowanie władzy i składało obietnice, które zostaną sfinansowane z budżetu państwa. Z kolei część kandydatów KO prowadziło zinfantyliźowaną kampanię, która z pewnością zwiększała ich widoczność, ale trudno powiedzieć, czy była atrakcyjną ofertą dla wyborców. Wyraźnie widać też, że ta walka opierała się na dążeniu do uzyskania lepszego wyniku od kolegów z tej samej listy, a nie na próbie podjęcia rękawicy względem PiS. Mieliśmy do czynienia z akcjami zaczepnymi, jak przerywanie konferencji prasowych konkurentów politycznych,

ale ogólnie rzecz biorąc, nie zaobserwowałem gryzienia trawy w walce o głosy mieszkańców. W regionie ta kampania nie była spektakularna. W jej trakcie ze skrzynki pocztowej wyciągnąłem tylko dwie ulotki wyborcze. To pokazuje, jak kandydaci chcą docierać do wyborców przy pomocy tradycyjnych środków. Pojawiały się reklamy w mediach społecznościowych, ale myślę, że w przypadku naszego regionu to nie wystarczy.

• **Jakiej frekwencji możemy spodziewać się w niedzielę?**

- Wszelkie badania wskazują, że może zbliżyć się ona do rekordowej frekwencji w wyborach parlamentarnych z 1989 roku (62,7 proc. - przyp. aut.). Według ostatnich prognoz, miałyby wynieść w granicach 57-58 proc. i byłaby wyższa niż w ostatnich latach. To pokazuje, że partiom udaje się mobilizować swój elektorat, ale także to, że osoby, które w ostatnich latach rezygnowały z udziału w wyborach, też czują potrzebę zajęcia stanowiska w sporze politycznym, jaki ma miejsce w Polsce.

Kandydaci do Senatu

W OKRĘGU NR 14

1. Stanisław GOGACZ, KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, parlamentarzysta, Zawada Stara,
2. Arkadiusz KASZNIĄ, KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, politolog, Łuków,
3. Wojciech MATEŃKA, KOMITET WYBORCZY NORMALNY KRAJ, psycholog, Łuków,
4. Marcin WALASEK, KOMITET WYBORCZY JEDNOŚĆ NARODU, mechanik, Ryki,

W OKRĘGU NR 15

1. Grzegorz CZELEJ, KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, parlamentarzysta, Lublin,
2. Paweł GÓRNIK, KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW PRAWDA I SPRAWIEDLIWOŚĆ DLA POLSKI, przedsiębiorca, Lublin,
3. Krzysztof KAMIŃSKI, KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, adwokat, Lublin,

W OKRĘGU NR 16

1. Jacek BURY, KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, przedsiębiorca, Lublin,
2. Wojciech GÓRSKI, KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW PRZYWRÓCIĆ PRAWO, historyk, przedsiębiorca, Lublin,
3. Krzysztof MICHAŁKIEWICZ, KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, polityk - sekretarz stanu, Lublin,

W OKRĘGU NR 17

1. Grzegorz BIERECKI, KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, ekonomista, Gdańsk,
2. Sławomir SOSNOWSKI, KOMITET WYBORCZY POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE, rolnik, Krasew,

W OKRĘGU NR 18

1. Konrad RĘKAS, KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW PRZYWRÓCIĆ PRAWO, dziennikarz, Chelms,
2. Rafał STACHURA, KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, lekarz weterynarii, Kulczyn Kolonia,
3. Józef ZAJĄC, KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, nauczyciel akademicki, Stany Nowe,

W OKRĘGU NR 19

1. Jerzy CHRÓŚCIKOWSKI, KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, rolnik, Białowola,
2. Marcin DYBOWSKI, KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW LISTA MIROSLAWA PIOTROWSKIEGO DO SENATU, historyk, Smoryń,
3. Józef KUROPATWA, KOMITET WYBORCZY POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE, rolnik, Prehoryle,

Tu i Teraz

KABARET W środę, 16 października, o godz. 17.30 i 20.30 w Centrum Spotkania Kultur wystąpi Kabaret Smile z najnowszym programem „Tu i teraz!”.

To jedna z najpopularniejszych formacji kabaretowych w kraju. Założona w 2003 roku w Lublinie grupa tworzona jest przez Michała Kincela, Andrzeja Mierzejewskiego oraz Pawła

Szwajgiera. Na swoim koncercie mają wiele kabaretowych nagród, m.in. I miejsce na Przeglądzie Kabaretowym K.O.K.S czy pierwsze miejsce na XVI Rybnickiej Jesieni Kabaretowej „Ryjek”.

Bilety w cenie od 70 do 120 zł dostępne m.in. na platformach biletynakabarety.pl i kupbilecik.pl oraz w Agencji Artystycznej Kereza.

DAD



TEATRY:
TEATR IM. J. OSTERWY (ul. Narutowicza 17): PIĄTEK: **Kowboje** – 18.00

TEATR IM. H.CH. ANDERSENA (plac Teatralny 1): PIĄTEK: **Koziołek Kręciołek** – 09.30, 11.30 SOBOTA:

Koziołek Kręciołek – 16.00 NIEDZIELA: **Koziołek Kręciołek** – 12.00

TEATR MUZYCZNY (ul. Skłodowskiej-Curie 5): SOBOTA: **Od Opola do San Remo** – 18.00 NIEDZIELA: **Od Opola do San Remo** – 17.00

TEATR STARY (ul. Jezuicka 18) SOBOTA: **Met Live: Turandot** – 18.55 NIEDZIELA: **Mała muzyka** – 16.00, 17.30

TEATR CENTRUM KULTURY (ul. Peowiaków 12): PIĄTEK: **Konfrontacje Teatralne: Wszystko płynie** – 17.00, 20.00; **Konfrontacje Teatralne: Koncert Pita** – 22.00 SOBOTA:

Konfrontacje Teatralne: Proces Johna Demianiuka. Holocaust Cabaret – 17.30 NIEDZIELA: **Konfrontacje Teatralne: Woyzeck** – 20.30

FILHARMONIA LUBELSKA (ul. Skłodowskiej-Curie 5):

PIĄTEK: **Koncert: Elżbieta Karaś-Krasztel/Piotr Wijatowski** – 19.00

SOBOTA: **Koncert Mikromusic z Dolnej Półki** – 18.00 NIEDZIELA: **Koncert Raz Dwa Trzy** – 18.00

KINA:

CINEMA CITY PLAZA LUBLIN (ul. Lipowa 13):

PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: **(Nie)znajomi** – 11.05, 16.50, 19.10, 21.30; **Ad astra** – 13.00; **Angry Birds 2 Film** – 11.40, 13.50; **Boże Ciało** – 16.20, 18.10, 20.40; **Był sobie pies 2** – 10.00, 12.10, 14.30, 16.00; **Czarny mercedes** – 20.50; **Dom strachów** – 15.40; **Dora i miasto złota** – 13.10; **Joker** – 11.20, 14.00, 16.40, 17.50, 19.20, 20.30, 22.00; **Legiony** – 13.30; **O Yeti!** – 11.40, 13.50, 16.00, 18.40; **Piśsudski** – 11.20; **Ślicznotki** – 13.40, 16.10, 18.50, 21.10; **Toy Story 4 2D** – 10.00; **Wojna o prąd** – 15.20, 17.40, 20.00, 22.20; **Wyprawa Magellana** – 11.10; **Zabawa w pochowanego** – 18.20, 20.20, 22.30

CINEMA CITY FELICITY LUBLIN (al. Wincentego Witosa 32): PIĄTEK: **(Nie)znajomi** – 17.00, 19.20, 21.40; **Ad astra 4DX** – 18.10; **Angry Birds 2 Film 2D** – 10.50, 13.00; **Angry Birds 2 Film 4DX** – 11.40, 13.50, 16.00; **Boże Ciało** – 14.10, 16.40, 19.00, 21.30; **Był sobie pies 2** – 11.50, 12.40, 15.10, 17.30; **Czarny mercedes** – 19.50; **Dora i Miasto Złota** – 10.20; **Joker** – 15.10, 17.50, 19.10, 20.30, 21.50; **Legiony** – 13.30; **O Yeti!** – 10.20, 12.30, 14.40, 16.50, 18.00; **Piśsudski** – 12.00; **Playmobil: Film** – 10.00; **Polityka** – 14.20;

Rambo: Ostatnia krew – 22.20; **Ślicznotki** – 12.30, 14.50, 17.20, 19.40, 22.10; **To 2 4DX** – 20.50; **Toy Story 4 2D** – 11.30; **Wojna o prąd** – 11.10, 16.20, 18.40, 21.00; **Wyprawa Magellana** – 10.40; **Zabawa w pochowanego** – 13.40, 15.50, 20.10, 22.20

MULTIKINO GALERIA OLIMP (Al. Spółdzielczości Pracy 36): PIĄTEK: **(Nie)znajomi** – 14.05, 16.25, 19.30, 21.55; **Ad astra** – 11.25; **Angry Birds 2 Film** – 10.15, 13.30, 15.45, 18.00; **Boże Ciało** – 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 18.45, 20.00, 21.50; **Był sobie pies 2** – 10.50, 12.15, 14.40, 17.05; **Czarny mercedes** – 10.50; **Joker** – 12.30, 15.10, 17.50, 19.15, 20.30, 21.15; **Legiony** – 20.15; **O Yeti!** – 10.00, 13.45, 14.45, 16.00, 17.00, 18.15; **Polityka** – 20.45; **Ślicznotki** – 12.30, 14.55, 17.20, 19.45; **To 2** – 11.20; **Wyprawa Magellana** – 10.00 SOBOTA: **(Nie)znajomi** – 16.25, 19.30, 21.55; **Ad astra** – 11.15; **Angry Birds 2 Film** – 10.15, 13.30, 15.45, 18.00; **Boże Ciało** – 12.30, 13.55, 15.00, 17.30, 20.00, 21.50; **Był sobie pies 2** – 10.05, 12.15, 14.40, 17.05; **Czarny mercedes** – 10.50; **Joker** – 12.30, 15.10, 17.50, 19.15, 20.30; **Legiony** – 20.15; **Met Opera: Turandot Live** – 18.55; **O Yeti!** – 10.00, 11.45, 14.00, 14.45, 16.15, 17.00, 18.30; **Polityka** – 20.45; **Poranki: Psi Patrol** – 10.30; **Ślicznotki** – 12.30, 14.55, 17.20, 19.45; **To 2** – 11.20 NIEDZIELA: **(Nie)znajomi** – 14.05, 16.25, 19.30, 21.55; **Ad astra** – 11.25; **Angry Birds 2 Film** – 10.15, 13.30, 15.45, 18.00; **Boże Ciało** – 12.30, 15.00, 17.30, 18.45, 20.00, 21.50; **Był sobie pies 2** – 10.05, 12.15, 14.40, 17.05; **Czarny mercedes** – 10.50; **Joker** – 12.30, 15.10, 17.50, 19.15, 20.30, 21.15; **Legiony** – 20.15; **O Yeti!** – 10.00, 11.30, 13.45, 14.45, 16.00, 17.00, 18.15; **Polityka** – 20.45; **Poranki: Psi Patrol** – 10.30; **Ślicznotki** – 12.30, 14.55, 17.20, 19.45; **To 2** – 11.20

KINO BAJKA (ul. Radziszewskiego 8): PIĄTEK: **Wyprawa Magellana** – 08.30, 11.00; **Był sobie pies 2** – 10.00, 16.00; **Boże Ciało** – 13.00, 17.45, 20.00; **Ból i blask** – 14.00; **Parasite** – 15.15; **Synonimy** – 18.00; **Wojna o prąd** – 20.15 SOBOTA: **Był sobie pies 2** – 14.00, 16.00; **Boże Ciało** – 10.00, 13.00, 17.45, 20.00; **Parasite** – 15.15; **Wojna o prąd** – 10.30, 20.15 NIEDZIELA: **Był sobie pies 2** – 13.30, 15.30; **Boże Ciało** – 13.00, 17.45, 20.00; **Rzeka** – 15.15; **Synonimy** – 19.45; **Wojna o prąd** – 17.30

CENTRUM KULTURY LUBLIN (ul. Peowiaków 12): PIĄTEK: **Konfrontacje Teatralne: Wysoka dziewczyna** – 17.00 SOBOTA: **Konfrontacje Teatralne: Wysoka dziewczyna**

– 20.00; **Konfrontacje Teatralne: Dzięki Bogu** – 20.30 NIEDZIELA: **Konfrontacje Teatralne: Przesuwanie horyzontu** – 16.00; **Konfrontacje Teatralne: Wysoka dziewczyna** – 20.00

CHATKA ŻAKA (ul. Radziszewskiego 16): brak seansów

DDK CZECHÓW (ul. Kiepury 5a): SOBOTA: **Legiony** – 17.45

PULAWY-SYBILLA (Al. Partyzantów 6): PIĄTEK: **Boże Ciało** – 18.50; **Był sobie pies 2** – 12.45; **O Yeti!** – 15.00, 17.00; **To 2** – 21.05 SOBOTA NIEDZIELA: **Boże Ciało** – 18.50; **Był sobie pies 2** – 12.45; **O Yeti!** – 11.00, 15.00, 17.00; **To 2** – 21.05

BIAŁA PODLASKA – MERKURY (ul. Brzeska 43): PIĄTEK: **Boże Ciało** – 19.00; **Był sobie pies 2** – 13.00; **O Yeti!** – 15.10, 17.00; **Rambo: Ostatnia krew** – 21.15 SOBOTA NIEDZIELA: **Boże Ciało** – 19.00; **Był sobie pies 2** – 13.00; **O Yeti!** – 11.00, 15.10, 17.00; **Rambo: Ostatnia krew** – 21.15 SOBOTA: **ŚWIDNIK – LOT (Al. Lotników Polskich 24):** PIĄTEK: **Był sobie pies 2** – 15.30; **Angry Birds Film 2** – 17.30; **Boże Ciało** – 19.30 SOBOTA NIEDZIELA: **Był sobie pies 2** – 15.30; **Angry Birds Film 2** – 13.30, 17.30; **Boże Ciało** – 19.30

ZAMOŚĆ – STYLOWY (ul. Odrodzenia 9): PIĄTEK: **(Nie)znajomi** – 15.00, 19.30; **Boże Ciało** – 16.15, 20.45; **Był sobie pies 2** – 09.00, 10.00, 15.30, 18.30; **Joker** – 13.00, 17.45, 20.00; **O Yeti!** – 12.00, 14.00, 16.00, 18.00; **Ślicznotki** – 17.15, 20.15; **Synonimy** – 19.00 SOBOTA NIEDZIELA: **(Nie)znajomi** – 15.00, 19.30; **Boże Ciało** – 12.30, 15.45, 20.30; **Był sobie pies 2** – 13.30, 15.30, 18.15; **Joker** – 13.00, 17.45, 20.00; **O Yeti!** – 12.00, 14.00, 16.00, 18.00; **Ślicznotki** – 17.15, 20.15; **Synonimy** – 19.00

CHEŁM – CKF ZORZA (ul. Strażacka 2): PIĄTEK: **Boże Ciało** – 20.45; **Był sobie pies 2** – 13.45, 16.00; **Joker** – 18.15 SOBOTA: **Boże Ciało** – 20.30; **Był sobie pies 2** – 11.00, 13.15; **Joker** – 15.30, 18.00

Miłość w Saybrook



NA SCENIE W czwartek, 17 października o godz. 17.30 i 20 w Centrum Spotkania Kultur spektakl Teatru 6. Piętro „Miłość w Saybrook” na podstawie sztuki Woody’ego Allena.

To zabawa różnymi gatunkami teatru, której głębszym celem jest opowieść o złożonej prawdzie ludzkich uczuć. W rolach głównych: Szymon Bobrowski, Barbara Kurdej-

-Szatan, Marcin Perchuć, Katarzyna Kwiatkowska, Wiktor Zborowski, Joanna Liszowska i Andrzej Poniedziałki.

Bilety: 80-130 złotych. DAD

Święto bluesa

MUZYKA Dziś w Chatce Żaka (ul. Radziszewskiego 16) rozpoczyna się jubileuszowa, 10. edycja Chatka Blues Festival.

Tegoroczna edycja imprezy organizowanej przez Fundację ODA potrwa dwa dni. Dziś o 19 na scenie zjawi się Najlepszy Polski Zespół Bluesowy minionego roku w ankiecie Blues Top 2018, czyli grupa Blues Junkers. Założona przed pięcioma laty formacja inspirowana jest rytmem n’bluesem, starym bluesem, boogie-woogie, swingiem, rock’n’rollem i soulem. Wystąpi również duet Chichoński/Grabowy.

Gwiazdą pierwszego dnia imprezy będzie pochodzący z Kansas w USA Nick Schnebelen, znany z występów na najbardziej renomowanych festiwalach świata gitarzysty. Drugą amerykańską gwiazdą Chatki Blues będzie Car-



los Johnson, który uświetni sobotni koncert. Legendarny gitarzysta prezentujący oryginalny styl łączący głębokie, surowe brzmienie bluesa tradycyjnego Chicago z bardziej współczesnym dźwiękami funky. Johnson wystąpi z zespołem Hoo Doo Band.

W sobotę od godz. 19 będzie można również posłuchać Piotra Rosteckiego oraz duetu Tymkoff/Lęczycki.

Wejściówki dostępne w Chatce Żaka: 60 zł na poszczególne dni festiwalowe; 80 zł karnet na piątek i sobotę. DAD

Mikromusic i Raz Dwa Trzy



WAŻNE PIOSENKI

MUZYKA W weekend Filharmonia Lubelska (ul. Curie-Skłodowskiej 5) zaprasza na kolejne koncerty z cyklu „Artyści Estrady”.

W sobotę o 18 wystąpi Mikromusic. To formacja, której muzyka zorientowana jest wokół folku, jazzu, rocka i elektroniki. Grali na najważniejszych polskich festiwalach i koncertowali za granicą. Byli dwukrotnie nominowani do Fryde-

ryków. W Lublinie artyści będą promować najnowszą płytę „Mikromusic z Dolnej Półki”. Bilety: 80 i 100 zł.

W niedzielę w Filharmonii zagości grupa Raz Dwa Trzy z koncertem „Ważne piosenki”. Adam Nowak i pozostali członkowie zespołu będą snuć opowieść o życiu, miłości, zakamarkach ludzkiej duszy. - Sympatycy, fani i wielbicieli Raz

Dwa Trzy kochają Adama Nowaka i jego zespół za sennie bosanowy, kojące rytmy reggaeowe, miękko otulające dźwięki gitar, akordeonu i kontrabas. Bogactwo instrumentów, technicznie doskonałe aranżacje, pełna pasja tworzenia i grania to znaki firmowe zespołu - zachęcają organizatorzy.

Bilety: 80 i 100 zł. DAD

Jesteśmy na p

PRZETWÓRSTWO O winie owocowym, cydrze i polskich szansach na ży

Paweł Puzio

• **Zacznijmy od cydru: jest doskonały surowiec, polskie jabłka, które są w okrutnie niskiej cenie, co doprowadza do czarnej rozpacz plantatorów. Z drugiej strony popularność cydru nie jest taka, jak oczekiwano.**

- Droga od dobrego surowca do produktu nie jest taka prosta. Dobre wina francuskie, włoskie czy hiszpańskie to nie jest jedynie efekt masowych upraw winorośli w tych krajach. Stworzenie produktu, który ma być wizytówką Polski, z którym możemy wejść do ligi produktów ekskluzyjnych, wymaga czasu. W przypadku cydru jesteśmy na początku drogi. Polski cydr w szóstym roku swojego życia jest jak dziecko w sześć dni po narodzinach. W pierwszych dwóch latach wokół cydru działo się wiele dobrego. Zapewne był to efekt nowości. Po pierwszym okresie cydr mierzy się z twardą rzeczywistością, czyli rynkiem. W stosunku do głównego konkurenta, piwa, jest dość drogi. Różnica wynika ze sposobu produkcji oraz surowców. Przypomnę, że cydr jest wytwarzany ze świeżego soku jabłkowego.

W tej chwili nastąpiło pewne przewartościowanie. Od cydru odeszli ludzie poszukujący wrażeń związanych z imprezowaniem, z lekkimi łatwymi produktami. Zostali konsumenci premium. Cydr na dzisiaj nie jest produktem masowym, ale wkroczył do kategorii premium.

• **Co to oznacza?**

- Te przewartościowanie nie oznacza złej perspektywy.



Cały czas tkwimy w przekonaniu, że Polska rozwija się rolniczo wyłącznie bazując na niskich kosztach i tanich, konkurencyjnych produktach. Kto cały czas wytwarza tanio, na zawsze pozostaje biedny. Konkurencyjność kosztowa kraju, skazuje na wieczne ubóstwo, zwłaszcza w branży spożywczej - mówi Robert Ogór

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

To oznacza tylko tyle, że cydr wszedł na ścieżkę produktów wysokiej jakości. Niestety, ten trend dostrzegły koncerny piwowarskie, które na polski rynek masowo wprowadzały tanie, przemysłowe cydry. Na szczęście polski konsument odrzucił te produkty.

Jest jeszcze jeden efekt cydrowej rewolucji. To piwa wytwarzane przez browary rzemieślnicze. W tej sztuce mamy dwa akty. W pierwszym główną rolę gra cydr,

w drugim piwa rzemieślnicze. Piwa rzemieślnicze zdobyły ok. 3-4 proc. ogromnego rynku piwa. I to w oczywisty sposób zepchnęło cydr nieco na drugi plan. Dla pełności obrazu dodam, że cydr w rynku piwa ważyłby jedynie ok. 10 promili. Jestem przekonany, że cydr ma przyszłość. Nie jako konkurent piwa, ale wartościowy, naturalny produkt dla osób ceniących wino, ale nie koniecznie piwoszy.

• **Powiedział pan o produktach regionalnych. Niedawno powstała fundacja Winiarnie Zamojskie. Jaki jest cel działania tej organizacji?**

- Można rzec, że to właśnie cydr otworzył nam oczy na otoczenie. Dlaczego cydr? Lubelszczyzna jeszcze bardziej niż z jabłek słynie z owoców miękkich. Zadaliśmy sobie pytanie, jak można te surowce eks-

plorować winiarsko. Popatrzyliśmy na to oczami winiarza z południa Europy. Dobrze, skoro jabłko możemy na świeżo zwinifikować, to zaczęliśmy pracować nad owocami miękkimi i patrzyliśmy, co się stanie.

Zadaliśmy sobie jeszcze jedno pytanie, dlaczego inne owoce mają stać w cieniu winorośli. Na przestrzeni ostatnich 6 tys. lat mamy do czynienia z pewnego rodzaju fenomenem: wino-

rośl kulturowo zdominowała inne owoce. Jesteśmy po pierwszym roku winifikacji czarnej i czerwonej porzeczki, wiśni i gruszek.

Przy wytwarzaniu win stosujemy metodę winiarską z południa Europy: podobne kultury drożdży, zimna fermentacja i inne techniki winifikacji. Pierwsze efekty są obiecujące. Dziś pracujemy nad efektem starzeniem tych win. Widzimy ogromny potencjał, bo owoce miękkie

Lublin i Singapur

TECHNOLOGIA Lubelski start-up BIMproQr dotarł do półfinału prestiżowego konkursu dla przyszłości w Singapurze. Jego twórcy już nawiązują kontakty z firmami z całego świata

Krzysztof Kurasiewicz

Dwóch Polaków: Adam Kołodziej, Chua Keng Chay, Jarosław Duda (menedżer inkubacji) oraz Ireneusz Krasucki oraz dwóch Singapurczyków: Stephen Ho Jia Jun i Chua Keng Chay powołało do życia wspólny projekt.

4 miesiące

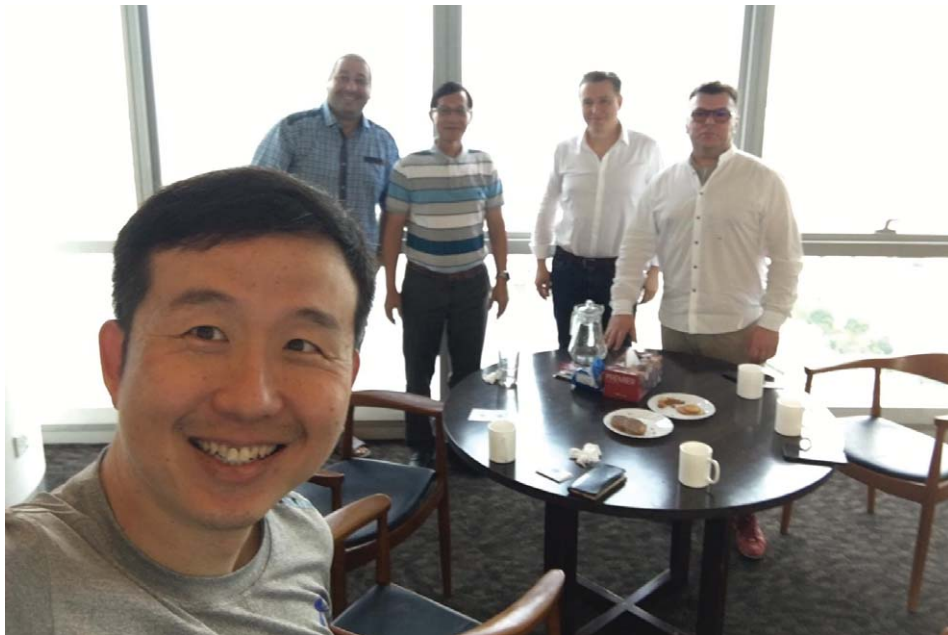
Cała czwórka mieszka na co dzień w Singapurze, ale często odwiedza Polskę. Start-up powstał dzięki fundacji OIC Poland, która ma swoją siedzibę w Lublinie, a konkretnie dzięki stworzonej przez nią platformie Unicorn Hub.

To miejsce dla ludzi, którzy mają ciekawy pomysł na biznes, ale potrzebują pomocy w postawieniu pierwszych

Na pierwszym planie: Stephen Ho. W tle od lewej: Adam Kołodziej, Chua Keng Chay, Jarosław Duda (menedżer inkubacji) oraz Ireneusz Krasucki

FOT. BIMPROQR

kroków. Warto dodać, że jest to jedna z sześciu takich platform działających na terenie Polski Wschodniej. Najpierw powstające start-upy przechodzą czteromiesięczny proces inkubacji. W praktyce oznacza to tyle, że początkujący biznesmeni współpracują z doświadczonym menedżerem - mentorem - który pomaga im zrealizować ich pomysł. Prowadzi ich „za rękę”, jednocześnie wskazując takie rozwiązania,



które mogą być korzystne dla ich przedsięwzięcia. Po czterech miesiącach powinny pojawić się efekty pracy, na przykład w postaci konkretnego produktu.

12 pomysłów

Można powiedzieć, że start-up BIMproQr ma bardzo wąską specjalizację, bo dotyczy wyłącznie branży budowlanej. Dzięki niemu każda firma, która byłaby zainteresowana wejściem na rynek singapurski, może zrobić to w prosty sposób.

Dla przykładu: założmy, że deweloper z Polski chce postawić w Singapurze budynek przemysłowy. Dzięki internetowej platformie opracowanej przez niewielki zespół, będzie wiedział do-

Oczątku drogi

Żywnościową ekstraligę rozmawiamy z Robertem Ogórem, prezesem Ambry

mają większą od winogron kwasowość i wyższe stężenie tanin. Teoretycznie nie ma przeszkód, aby te wina owocowe z Roztocza poddawać starzeniu, nadawać im szlachetnego sznytu.

Chciałbym jednak zaznaczyć, że nasza praca z owocami miękkimi nie ma charakteru tylko biznesowego. Widzimy, co dzieje się z polskim rolnictwem, a szczególnie z sadownictwem. Dostrzegamy ogromne zagrożenie dla producentów owoców, którzy - naszym zdaniem - tkwią w pułapce dostawcy surowca, czyli najsłabszego ogniwa. Popatrzmy chłodnym okiem. W Polsce co roku zbieramy 4 miliony ton jabłek, w Hiszpanii 4 mln ton winogron. Jaki udział w tej masie stanowi surowiec, a jaki przetworzony owoc przez wytwórcę. Oczywiście w Hiszpanii pracowały na to pokolenia. U nas dopiero na początku, z długoterminową perspektywą pracy. Konieczna jest także inspiracja, aby sadownik zajął się także przetwarzaniem owoców, uruchomieniem winiarni. Właśnie Fundacja Winiarnie Zamojskie ma być taką inspiracją, nie tylko w kontekście win owocowych. Widzimy także miejsce dla polskich winnic gronowych. Wino jest jedno. A może receptą jest połączenie tych obu gałęzi.

• **W dalszym ciągu jednak prawo nie ułatwia, nie sprzyja założeniu winnicy czy cydrowni...**

- Aby coś zmienić, trzeba być idealistą. Zmiany w legislacji, to także jeden z głównych powodów powołania do życia Fundacji

Winiarnie Zamojskie. Na świecie od dawna funkcjonuje prawna definicja wina gronowego, które powstaje w wyniku fermentacji wyłącznie ze świeżego soku. To powoduje, że wina są różnorodne i pokazują regionalny charakter. Inny terroir, inny klimat, to decyduje o charakterze gron i w efekcie wina. Niestety w przypadku cydru, ani wina owocowego, nie określono definicji produktu w sposób chroniący wysoką jakość i naturalność produkcji. Zamiany legislacyjne w Polsce są konieczne, aby ułatwić życie zarówno sadownikom, jak i winiarzom. Cały czas ulegamy mylnemu przeświadczeniu o swobodzie gospodarczej. Swoboda gospodarcza - tak, ale jeśli określony produkt nie spełnia warunków, to nie można go nazwać winem czy cydrem. Dlatego tak niezbędne są regulacje prawne w odniesieniu do tych produktów.

• **Bez tych zmian nie jesteśmy w stanie wejść do europejskiej spożywczej ekstraklasy.**

- Oczywiście. Nie chodzi tu tylko o wino gronowe. Kraje z basenu Morza Śródziemnego cieszą się regulacją określającą wino gronowe, ale my także na poziomie europejskim pracujemy nad prawną definicją wina owocowego. Naszym zdaniem jest to konieczne, bo wina owocowe będą sensacją. Mam tu na myśli wina wytwarzane metodą winiarską, jak w Burgundii czy Toskanii. Musimy być cierpliwi i pracować. Nie można powiedzieć oseskwowi, że ma

wstać i ganiać z dorosłymi. To na pewno się nie uda.

Przez pryzmat wina owocowego dotykamy problemu strategicznego. Cały czas tkwimy w przekonaniu, że Polska rozwija się rolniczo wyłącznie bazując na niskich kosztach i tanich, konkurencyjnych produktach. Kto cały czas wytwarza tanio, na zawsze pozostaje biedny. Konkurencyjność

kosztowa kraju, skazuje na wieczne ubóstwo, zwłaszcza w branży spożywczej.

Rynek tzw. produktu regionalnego, czyli najbardziej wartościowy w Europie stanowi ok. 8 proc. Te 8 proc. jest szacowane na ok. 55 miliardów

euro. Ten kawałek tortu w większości konsumują trzy kraje: Francja, Włochy i Hiszpania.

Bez strategii rozwoju produktów regionalnych wysokiej jakości rozwój sektora spożywczego pozbawiony jest ważnego fundamentu. Ten segment tworzy wizeru-

nek kraju promieniujący na wszystkie inne produkty spożywcze. Wina francuskie średnio uzyskują wyższe ceny, bo niektóre regiony jak Bordeaux, Burgundia czy Szampania słyną z jakości. Uważamy zatem, że rozwój polskiego sektora spożywczego, bez produktów o najwyższej jakości, za chwilę stanie pod ścianą. Pojawiają się inni, którzy taniej wyprodukują żywność.

Silne Lubelskie podbija Nevadę

Przedsiębiorcy z Lubelszczyzny zdobywają wiedzę i umiejętności związane z rozwojem biznesu, akceleracji i komercjalizacji. Bootcamp Lubelskie ma za zadanie przygotować ich na podbój rynku amerykańskiego. A w pracę z przedsiębiorcami zaangażowała się liczna grupa mentorów wybranych spośród czołowych talentów w Nevadzie i Polsce.



Prowadzenie negocjacji, ćwiczenie komunikacji biznesowej, tworzenie strategii ekspansji międzynarodowej to tylko wybrane narzędzia i taktyki Bootcamp Lubelskie – intensywnych i niezwykle atrakcyjnych warsztatów dla przedsiębiorców polsko-amerykańskiego programu akceleracji NLAB Nevada – Lubelskie Acceleration Bridge.

Bootcamp Lubelskie nie są zwykłymi warsztatami biznesowymi. To skoncentrowana forma informacji, wieloletniego doświadczenia i umiejętności, które zgromadził każdy mentor programu. A sam program akceleracyjny NLAB koncentruje się na nauce umiejętności niezbędnych do prowadzenia firmy, w tym sprzedaży i marketingu, komunikacji, umiejętności technicznych i komunikacyjnych, a przede wszystkim zapewnia firmom możliwości prowadzenia znaczących rozmów z inwestorami w Nevadzie. NLAB pozwala przyspieszyć to, co przedsiębiorca chce zrobić ze swoim pomysłem biznesowym.

- Zamiast na nowo wynajdować koło, stwarzamy możliwości przedsiębiorstwom, aby wchodziły na rynki w bardziej dynamiczny, strategiczny sposób – mówi Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Dariusz Stefaniuk.

Mentorzy NLAB-u pomagają dostrzec złożoność prowadzenia biznesu w Ameryce i wskazują przedsiębiorcom właściwy kierunek rozwoju. Ponadto, program łączy przedsiębiorców bezpośrednio z zainteresowanymi inwestorami, których pocią-

gają akceleratorzy w nadziei na odkrycie kolejnej wielkiej rzeczy. Podczas dni NLAB-u w Nevadzie wielu inwestorów jest zaproszonych do obejrzenia prezentacji przedsiębiorców z Lubelszczyzny.

- Z niecierpliwością czekam na przyjazd firm z Bootcamp Lubelskie do Nevady. Poznałam wiele interesujących projektów, które mają duży potencjał dla zagranicznych rynków, w tym także rynku amerykańskiego, są to przede wszystkim firmy z branż automotive, energii odnawialnej, czy nowoczesnych urządzeń medycznych

– mówi Grace Cho, mentorka programu NLAB, Innevation Center Nevada

Już 17 października dwudziestu przedsiębiorców stanie przed jury konkursowym i zaprezentuje swoje pomysły biznesowe z wykorzystaniem technik zdobytych na Bootcamp Lubelskie. Podczas Demo Day w Lubelskim Centrum Konferencyjnym polscy i amerykańscy mentorzy wybiorą dziesiątkę najlepszych przedsiębiorców, którzy w grudniu i styczniu pojadą do Nevady. Tam, swoje pomysły i rozwiązania zaprezentują zainteresowanym inwestorom.

h biznesmenów organizowanego wiatu

kładnie, jakie uwarunkowania prawne i formalne musi spełnić oraz jakie poniesie koszty, jeśli będzie chciał przeprowadzić tę inwestycję. Ma to przyspieszyć i ułatwić decyzję o ekspansji na rynek azjatycki.

Polsko-singapurski zespół dostał się do półfinału prestiżowego konkursu „The 2019 China - ASEAN New Smart City Innovation & Entrepreneurship” organizowanego dla start-upów w Singapurze.

Zgłoszeń było ponad 200, a BIMproQr znalazł się w gronie 12 najlepszych pomysłów. Celem tego plebiscytu było wyłonienie innowacyjnych rozwiązań z zakresu biznesu.

60 umów

Start-up szybko zaskarbił sobie zainteresowanie biznesmenów. Zespół ma już podpisanych 60 umów z polskimi firmami, takimi jak Cersanit czy Opoczno, które są zainteresowane wejściem na rynek singapurski.

Panowie mają w planach uruchomienie swojej działalności pełną parą. Chcą zgłosić się do jednego z dwóch konkursów organizowanych przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości. Jeśli ich zgłoszenie zostanie rozpatrzone pozytywnie, to otrzymają milion złotych na wsparcie dla swojego start-upu.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37 utworzą rozwiązanie - sentencję Henryka Sienkiewicza.

Horoskop



21 marca

**21 marca
– 20 kwietnia**

Po paru dniach zniechęcenia i małego lenistwa, kolejny tydzień też będzie spokojniejszy, a na dodatek nieco oddechniejszy. Znajdziesz czas dla domu i rodziny, pochłoną cię zwykłe, codzienne sprawy. Może na przykład ugotujesz coś dobrego dla najbliższych. Ktoś i ciebie miło zaskoczy.

BYK

21 kwietnia – 20 maja
Czego ci się nie będzie

chciało? Wychodzić z domu. Niestety: praca i inne obowiązki same się nie załatwią i trzeba się będzie przemęczyć. Ale jak wszystko dobrze zaplanujesz i odpowiednio się skupisz, to wszystko pójdzie szybko i sprawnie.

Są też i dobre wiadomości: w weekend możesz liczyć na ciekawe spotkania z ciekawymi ludźmi. Nie tylko miło spędzisz czas, ale też znajdziesz inspirację dla swoich pomysłów.

BLIŹNIĘTA

21 maja – 21 czerwca

Będziesz stanowczy i serdeczny. Nie dasz się wciągnąć w awanturę, a twoje stosunki z kimś, kto miał na ciebie negatywny wpływ znacznie się polepszą.

To dodatkowo poprawi ci i tak już dobry humor.

Nie zapomnij tylko o zdrowiu: pogoda się psuje i trzeba uważać, żeby nie złapać jakiegos przeziębiecia.

RAK

22 czerwca – 22 lipca

W minionych dniach
miałeś mocno napięty
harmonogram i tak będzie też
teraz. Zmienia się tylko pola twojej
aktywności, bo skupisz się głównie
na pracy.

Nie licz na to, że będziesz miał
czas na lenistwo. Trzeba będzie
zrobić to, co do ciebie należy,
a jeszcze zając się dodatkowymi
zadaniami. Przygotować jakiś pilny
projekt, spotkać się ze
współpracownikami, czy wyjechać
służbowo.

LEW

23 lipca – 23 sierpnia

Dobre ci będzie szał
nauka, szybko
pochłoniesz nowe wiadomości
i długo je będziesz pamiętał.
Świetny czas do zdobywania
nowych umiejętności.
Na przykład uczenia się języka czy
zdobywania prawa jazdy. Przed
tobą sukcesy w tych dziedzinach
lub pokrewnych. Trochę nerwów
będzie, ale z efektów wszyscy
będą zadowoleni. Tym bardziej, że
pojawi się ciekawe zaproszenie na
wzięcie.

PANNA

**24 sierpnia
– 23 września**

ostatnio zajmowałaś się wszystkim, tylko nie sobą. Planety doradzają, by teraz to zmienić: musisz się bardziej o siebie zatroszczyć. Dać sobie trochę wolnego, zmienić dietę, poćwiczyć, zregenerować siły, albo też spotkać się z przyjaciółmi i zafundować sobie beztroski weekend. To będzie miało jeszcze jeden plus: w praca będzie szła ci szybko i nie będziesz po niej tak przemęczona.

WAGA

24 września

Będziesz mieć głowę pełną pomysłów: wymyślisz przezełbowanie w domu, zracjonalizujesz jakieś procesy w pracy, zajmiesz się z pasją jakąś nową dziedziną...

Tak znaczne podwyższenie stopnia kreatywności sprzyja też tym, którzy zajmują się pisaniem i tworzeniem; czy to zawodowo, czy hobbystycznie.

SKORPION

24 października

- 22 listopada
Planety nastroją cię pozytywnie do ludzi i pracy. Załatwisz ważne sprawy na mieście, umówisz się na wizytę do fryzjera lub lekarza. Pójdziesz na wykłady, odczyty, zebrania lub spotkania, które ci są potrzebne do rozwoju kariery. Mówiąc krótko: czas pod znakiem spotkań, uzgodnień, podpisywania umów i rozmów. Znajdziesz też chwilę na odrobinę lenistwa.

STRZELEC

23 listopada

- 21 grudnia
Wszystko wskazuje na to, że w nadchodzących dniach spotka cię coś bardzo miłego. Ciekawe spotkanie, dodatkowa gotówka, czy od dawna planowany zakup. Będziesz też wspierać innych. Znajdziesz czas i energię, by komuś doradzić czy pomóc. Nie zaniedbuj obowiązków i pamiętaj, żeby nie narobić sobie zaległości.

KOZIOROŻEC

22 grudnia

- 20 stycznia

Uda ci się zakończyć rozpoczęte zadania, odpadną ci pewne zajęcia i obowiązki, ale finansowo wcale na tym nie stracisz. Zyskasz więcej czasu, który uda ci się atrakcyjnie zagospodarować. Planety zachęcają, żeby wykorzystać go dla bliskich. Na wspólne zajęcia, rozmowy, albo wyjście; na przykład na kinową premierę czy spotkanie ze znajomymi.

WODNIK

21 stycznia

- 19 lutego
Niestety: ponownie szykują się dni pełne pracy i służbowych obowiązków. Spotkania, rozmowy, nawiązówki... Ale też dzięki temu pojawią się okazje do pokazania się z najlepszej strony. Oczywiście je wykorzystasz.
Od początku tygodnia będziesz też marzyć o spokojnym weekendzie i twoje życzenia zostaną spełnione.

RYBY

20 lutego

- 20 marca
W domu odetchniesz, bo będziesz miał mniej obowiązków związanych ze sprzątaniem lub gotowaniem. W pracy też będzie spokojnie i bez niespodzianek. W stałych związkach planety przyniosą wam mnóstwo ciepłych uczuć. Single mogą poznać kogoś ciekawego, muszą się tylko uważnie rozglądać.

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Biuro Ogłoszeń

Lublin, Krakowskie Przedmieście 54

tel. 81 46 26 820

fax. 81 46 26 801

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka

patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019

Sylwia Karłowicz

sylwia.karłowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404

Grzegorz Zubala

grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529

Wyślij e-mail

reklama@dziennikwschodni.pl

HANDEL

SKUPUJEMY motocykle,
antyki, starocie, pamiątki z
PRL 698693846

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszaki tel. 607-
526-377.

LOKALE

LOKAL użytkowy do
wynajęcia 53 mkw. LSM,
Os. Konopnickiej, ul. Jana
Sawy. Tel. 603-090-702.

MOTORYZACJA

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

MERCEDES Sprinter 310
CDI ciężarowy skrzynia,
rok 2009, ładowność 939
kg, 7 osób, cena netto
35000 zł, tel. 602 648
821.

NAPRAWY

TELEWIZORY,
magnetowidy, wieże,
anten stelitarnie,
instalacje antenowe,
darmowa telewizja
cyfrowa, kamery i aparaty
cyfrowe. Dojazd gratis,
gwarancja, solinie, tanio.
Tel. 81/740-42-82, 601-
237-374.

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

PÓLNOC Inwestycje sp. z
o.o. sprzedaje działkę
budowlano-rolną nr 405 o
pow. 1,1 ha, kolonia
Tomaszowice, gmina
Jastków, cena 600 000 zł

PRACA

POSZUKUJEMY osób do
sprzątania dorywczo i na
stałe w Piaskach. Tel.
507-662-662.

DIAGNOSTĘ

laboratoryjnego zatrudni
SP ZOZ w Hrubieszowie.
Tel. 84-696 32 96.

NOWO otwarta
przychodnia
Stomatologiczna w
Kielcach, pilnie zatrudni
lekarza dentystę
specjalistę ortodontę oraz
chirurga na bardzo
dobrych warunkach pracy.
Zgłoszenia prosimy
kierować na adres e-mail
przychodniacitodent@op.pl
lub telefonicznie 605 200
549.

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB
KOŁDER I PODUSZEK Z
PUCHU, PIERZA, ANILANY.
RENOWACJA I PRZERÓBK
PIERZYN. PIERZE OD
KAŻDEGO KLIENTA
CZYSZCIMY OSOBNO.
LUBLIN, BURSACKI 15 A W
GODZ. 10-16, TEL.
81/7472512,
661279497.

OGRODNIK - USŁUGI:
odnawianie ogrodów i
działek, cięcie i
przycinanie drzew i
żywoplotów, koszenie i
pielęgnacja trawy,
usuwanie drzew, usługi z
piłą motorową. Tel.
694706823.

BUDOWLANE

PODŁOGI, parkiety,
układanie, cyklinowanie,
tarasy drewniane, panele
ceramiczne, okna:
wycena, montaż. Remonty
budowlane, wykończenia.
Jakość, niska cena,
doświadczenie,
terminowość. Tel. 602-
657-722

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo,
tel. 506-123-602, 506-
123-604.

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis na
miejscu, refundacje, wizyty
domowe, raty, **FIRMA**
MEDIKA JERZY KAPITAN,
LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha 19,
KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-54-
01, 668-277-760

CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE

- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

masz firmę?



Zamów
ogłoszenie drobne
W
Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł*
netto
za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

81 46 26 820

reklama@dziennikwschodni.pl

**STACJA
DEMONTAŻU
POJAZDÓW**
z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbior auta od klienta
tel.
608 883 933



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamarzać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

Zarząd Województwa Mazowieckiego

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204, z późn. zm.)

ZAWIADAMIA, ŻE

od dnia 11 października 2019 r. w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie przy ulicy Jagiellońskiej 26 oraz na stronie internetowej Województwa Mazowieckiego – www.mazovia.pl, wywiesza się na okres 21 dni, informację o zbyciu w drodze darowizny prawa własności nieruchomości gruntowej położonej w Białej Podlaskiej przy ul. Brzeskiej 43, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2259/1 o powierzchni 308 m².

STYKS
Sp. z o.o.

20-325 Lublin
ul. Cmentarna 6

Pełen zakres usług pogrzebowych

Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:

- ul. Cmentarna 6
- ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
- przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy
karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

ALE TAXI WWW.ALETAXI.PL
81 511 11 11
ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU

**KOMFORTOWO, BEZPIECZNIE,
NA CZAS!**

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

• Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku • Namiot pogrzebowy

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENARTNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE



Jesień na talerzu

Gorący cebularz z pieca, zupa z wklódką, strogonow z Głuska, dobry schabowy, pierś z kurczaka w paprykowym sosie. Jesienne, rozgrzewające dania

Waldemar Sulisz

Polska kuchnia od wieków słynęła z gęstych zup, tęgich flaków na rosole, rosół i mięs w sosie. Do zakąsek, zup i sosów szedł chleb. Ale może być gorący cebularz, wypieczony w domu. Wystarczy na gorący położyć trochę masła i mamy poranną rozgrzewkę.

Cebularze śniadaniowe

SKŁADNIKI: Na ciasto: 1,5 szklanki wody, 5 dag drożdży, 3 do 4 szklanek mąki (w zależności od tego ile się wgniecie), szczypta soli, 0,5 szklanki oleju, szczypta cukru. Na nadzienie: 3-4 cebule, 0,25 szklanki maku, 2 łyżki oleju, sól, jajko do posmarowania.

WYKONANIE: drożdże z odrobiną cukru wymieszać w 0,25 szklance wody, poczekać aż „ruszą”. Rozczyn wlać do mąki, dodać sól, cukier, olej i wyrabiać, aż ciasto będzie odstawało od ręki. Tak wyrobione ciasto odstawić do wyrośnięcia. Ciasto na cebularze musi być elastyczne. Cebule na nadzienie posiekać w średniej wielkości kostkę, posypać solą. Lekko odcisnąć, dodać mak i olej.

Wyrośnięte ciasto rozwałkować na grubość około 0,5 cm i wycinać spore kążki np. od talerzyka. Na środku placka zrobić wgłębienie, posmarować rozmaconym jajkiem i posypać cebulą z makiem. Piec na złoty kolor. Podawać z masłem, do wszystkiego.

Piotr Huszcz: Tatar z jagnięciny uhruskiej

Nie wystarczy dobre mięso. Trzeba wiedzieć, jak je posiekać, bo prawdziwy tatar to tatar siekany. Nie przemielony przez maszynkę. Tatar może być wołowy, rybny lub wegetariański. Ilość dodatków ogranicza tylko nasza fantazja.

SKŁADNIKI: 32 dag combera jagnięcego, 100 ml oleju rzepakowego tłoczego na zimno, 20 dag czerwonej cebuli, 100 ml wody, 100 ml octu, 6 dag cukru, sól do smaku, pieprz kolorowy, 40 kwiatków rzepaku.

WYKONANIE: comber jagnięcy drobno posiekać doprawić solą i pieprzem kolorowym, olejem rzepakowym. Marynowana cebula. Ocet, wodę i cukier zagotować. Czerwoną cebulę pokroić w plastry grubości 4 mm, zalać gorącą zalewą. Tatar uformować, poukładać

na nim marynowaną cebulę i kwiaty rzepaku, skropić olejem rzepakowym i posypać kolorowym pieprzem.

Strogonow na zakąskę

SKŁADNIKI: 1,15 kg polędwicy, 2 dag soli, 6 dag mąki, 15 dag tłuszczu mieszanego, 20 dag cebuli, 1 g pieprzu, 2 g papryki, 20 dag śmietany, 6 dag koncentratu pomidorowego.

WYKONANIE: polędwicę oczyścić, pokrajać w podłużne słupki. Pokrajane kawałki oprószyć solą, pieprzem i mąką, włożyć na silnie rozgrzany tłuszcz, szybko obrumienić, nie dosmażać do wnętrza. Przygotować sos: do tłuszczu dodać cebulę, pieprz i paprykę, podsmażyć, wymieszać z mąką, lekko obrumienić i zasmażkę rozprzewadzić koncentratem pomidorowym i śmietaną. Sos posolić do smaku i wstawić do bema-ra. Mięso podawać oblane sosem, z ziemniakami frit, kalaflorem, fasolką szparagową, brukselką.

To przepis z książki kucharskiej, którą posługiwał się Stanisław Sieczkarz w kultowej restauracji „Przystań” w Głusku.

Chrzanowa z Roztocza

SKŁADNIKI: litr maślanek, 5 łyżek świeżo startego chrzanu, 15 dag wędzonego żeberka, 20 dag wiejskiej, 3 jajka na twardo, śmietana, łyżka mąki, 3 ząbki czosnku, sól, pieprz.

WYKONANIE: maślanek podgrzać, dodać podsmażone wędliny. Zagotować. Doprawić solą, pieprzem i śmietaną, roztrzepaną z mąką. Dodać pokrojone jajka na twardo. Podawać z ziemniakami (na osobnym talerzu) suto kraszonymi słonią.

Gryczana na boczku

SKŁADNIKI: 1 kg ziemniaków, 10 dag kaszy gryczanej, 20 dag boczku wędzonego, listek laurowy, ziele, pieprz, sól, zielenina do smaku.

WYKONANIE: boczek pokroić w kostkę, podsmażyć na złoty kolor, nie przypalić. Zalać przegotowaną wodą, żeby wydobyć smak sosu. Zaczekać, kiedy boczek będzie miękki. Osobno ugotować ok. 1,5 litra wody z kaszą, wrzucić pokrojone ziemniaki w kostkę, dodać przyprawę, posolić do smaku. Kiedy ziemniaki będą miękkie, dodać boczek, pogotować jeszcze

chwilę. Posypać zieloną pietruszką.

Kapuśniak z Konopnicy

SKŁADNIKI: 25 dag kiszzonej kapusty, 2 cebule, pół selera, 2 marchewki, 2 pietruszki, pół kg żeberka, 2 suszone grzyby, łyżka koncentratu pomidorowego, 6 jagód jałowca, listek, ziele, sól, pieprz, łyżeczka cukru, 1 łyżka masła, 2 łyżeczki mąki.

WYKONANIE: namoczone na noc grzyby zalać szklanką przegotowanej wody, ugotować. Obrane warzywa zalać wodą, dodać żeberka, przyprawy, ugotować. Miękkie warzywa wyjąć z wywaru. Posiekaną kapustę włożyć do rondla, zalać przecedzonym wywarem. Gotować 40 minut. Dodać pokrojone w paseczki grzyby, wywar z grzybów, mięso z żeberka. Pogotować, dodać pokrojone warzywa, koncentrat, sól i cukier na smak. Zaprawić zasmażką z masła i mąki.

Szynka hrabiny Hańskie

SKŁADNIKI: 5 kg tylnej szynki, 5 litrów wody, 10 liści laurowych, 10 ziaren ziela angielskiego, 10 ziaren pieprzu czarnego, 1 główka czosnku, 20 dag soli niejodowanej. Na ciasto 1 kg

mąki, 1,5 szklanki wody, 2 g drożdży, pół szklanki oliwy, szczypta soli i cukru.

WYKONANIE: Pół litra wody zagotować razem z liśćmi laurowymi, zielem angielskim, pieprzem i solą. Odstawić do ostygnięcia. Zimną zalewę wlać do 5 l zimnej przegotowanej wody. Dodać czosnek pokrojony w ćwiartki. Marynatę z mięsem odstawić na 4 dni w chłodne miejsce. Po tym czasie wyjąć mięso z marynaty i naszpikować czosnkiem z marynaty. Naciąć kratkę na szynce. W nacięcia wkładać liście laurowe, utłuczony pieprz oraz majera-nek.

Z podanych składników przygotować ciasto. Mąkę wysypać do miski, na środku zrobić dołek, kruszyć do niego drożdże i zasypać cukrem. Zostawić na chwilę. Wlać ciepłą wodę, dodać sól i dokładnie wyrabiać ciasto, aż stanie się gładkie i elastyczne. Pod koniec do ciasta wgnieść oliwę. Następnie szynkę zawinąć w ciasto, wstawić do piekarnika. Piec w temperaturze 150°C przez 3-4 godziny. Podawać na gorąco lub na zimno. (Przepis: Akademia Smaku Ziemi Włodawskiej).

